

Sprawa telewizji w Krakowie

— nareszcie rozstrzygnięta

300-metrowy maszt stacji nadawczej stanie na Chorągwi

Nareszcie zwyciężył głos krakowskiej opinii, któremu niejednokrotnie dawaliśmy wyraz na naszych łamach. Wczoraj sprawa telewizji dla Krakowa została ostatecznie zdecydowana.

Przedstawiciele Prezydium RN m. Krakowa, którym za argument posłużyły m. in. głosy mieszkańców i postawa miejscowej prasy, zabiegali o zwolnienie w sprawie telewizji „konferencji na najwyższym szczeblu”. W efekcie tych starań w dniu wczorajszym odbyło się rozszerzone posiedzenie Prezydium obu Rad — Miejskiej i Wojewódzkiej — na które przybył minister łączności Zygmunt Moskwa, ze sztabem swych współpracowników. Za stołem konferencyjnym zasiadła ekipa ministerialna z ministrem oraz dyrektorem Centralnego Zarządu Radia i Telewizji — Henrykiem Kalitą, I sekretarzem KW PZPR — pos. Lucjan Motyka, członkowie Prezydium RN m. Krakowa z prof. W. Bonieckim na czele, przewodniczący Prezydium WRN — poseł J. Nagórski, przedstawiciele Komitetu Budowy Ośrodka Telekomunikacyjnego z przewodniczącym mgr inż. R. A. Slerem, prof. mgr inż. Maydell i inni.

W wyczerpującej dyskusji, w której odwołano się do opinii ekspertów, skonfrontowano oba warianty projektu:

Proces antyrządowej grupy studentów w Dreźnie

Przed sądem okręgowym w Dreźnie rozpoczął się 13 bm. proces 14-osobowej grupy studentów wyższej szkoły technicznej w Dreźnie, oskarżonych o prowadzenie wrogiej działalności przeciwko władzy ludowej i ustrojowi państwowemu NRD.

Studentzi ci posiadali broń i materiały wybuchowe oraz utrzymywali kontakty z organizacjami szpiegowskimi w Berlinie zachodnim.

Członkowie grupy planowali dokonanie zamachów na członków socjalistycznych organizacji studenckich. Wielu spośród członków grupy antypaństwowej rozpoczęło wywrotową działalność jeszcze przed wstąpieniem na uczelnie.

Raport o stosowaniu tortur wobec jeńców — powstańców algierskich

Rzecznik armii francuskiej zapowiedział wdrożenie śledztwa w związku z raportem grupy księży katolickich odbywających służbę wojskową w Algierii, stwierdzającym, iż powstańcy algierscy, którzy wpadną w ręce francuskich oddziałów wojskowych, są poddawani torturom. Wspomniana grupa księży w liczbie 31, powołana została do wojska i skierowana do Algierii w charakterze zwykłych oficerów rezerwy, a nie kapelanów.

W prywatnym raporcie skierowanym do swych władz duchownych donieśli oni o sposobie traktowania jeńców. Zapowiedziane śledztwo ma ustalić m. in. w jaki sposób ten poufny raport przedostał się na łamy prasy.

projekt budowy ośrodka na górze Lysinie, oraz na górze Chorągwi koło Wieliczki.

Trzeba z dużym uznaniem podkreślić, że wyniki opracowań dotyczących warunków odbioru programu telewizyjnego z Lysiny i Chorągwi, uzyskane równoległe lecz niezależnie od siebie przez Kraków i Warszawę, w zasadzie się pokrywają. Dowodzi to, jak wartościowa była praca krakowskich specjalistów, oddających z pobudek społecznych, bez wynagrodzenia swój czas i wiedzę Komitetowi Budowy.

Stwierdzono, że w obu wariantach — i po lokalizacji

CZYTELNICY Echa Krakowa BUDUJĄ SZKOLE

Pracownicy DZIAŁU SPRZEDAŻY PRZEDSIĘBIORSTWA ZAOPATRZENIA SPRZĘTU SAMOCHODOWEGO „MOTOBYT” w Krakowie, realizując swe zobowiązania wpłacili na fundusz budowy poważną kwotę 1290 zł 95 gr. Jesteśmy z uznaniem dla obywatelskiej postawy załogi Działu Sprzedaży, serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

Z radością witamy w szeregach budowniczych najnowocześniejszej szkoły w Krakowie pracowników ZAKŁADU BADAWCZEGO TECHNIKI SANITARNEJ Instytutu Gospodarki Komunalnej w Krakowie, którzy przyłączyli się do wspólnego dzieła, wpłacając kwotę 145 zł. Prosimy przyjęć szczerze wyrazy wdzięczności.

X LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE w Krakowie jest najczęstszym gościem w naszej rubryce i najofiarniejszym uczestnikiem akcji. Dziś potwierdzamy odbiór kwoty 191 zł 50 gr, wpłaconej przez grono nauczycielskie X Liceum. Kwota ta stanowi 0,5 proc. poborów brutto za bieżący miesiąc. Jak zwykle tak i tym razem przesyłamy gorące podziękowania.

Do łańcucha indywidualnych ofiarodawców przyłączyła się p. EUGENIA KULISIEWICZ-SŁIWA, mieszkająca w Krakowie przy ul. Świerczewskiego 23/1, wpłacając 20 zł. Prosimy przyjąć szczerze wyrazy wdzięczności.

Serdecznie dziękujemy również p. ALBINOWI ROZKRUTOWI z Dąbrowy Tarnowskiej, który wpłacił na fundusz budowy 2 zł.

AKCJA TRWA! KONTA NOSI NAZWE: „CZYTELNICI ECHA KRAKOWA BUDUJĄ SZKOLE”. NR KONTA: PKO 4-9-600.

Czy znajdują skarb kancelarii III Rzeszy?

BONN W Tyrolu (Austria) prowadzone są poszukiwania skarbu kancelarii III Rzeszy, który miał być zakopany w jednej z dolin alpejskich tuż przed zakończeniem II wojny światowej.

Po ukazaniu się w prasie szeregu artykułów na ten temat, do władz zgłosił się były żołnierz Wehrmachtu oświadczając, że zna miejsce, gdzie ukryte zostały trzy skrzynie należące do skarbu hitlerowskiego. W miejscu wskazanym przez żołnierza — w dolinie alpejskiej, koło miejscowości Haiming rozkopano ziemię i natrafiono na jedną skrzynię. Znajdowały się w niej faszystowskie pieczęcie i sztandary.

Pozostałych dwóch skrzyń nie znaleziono. Przypuszcza się, że zostały one wykradzione.

TOKIO Jak podaje radio japońskie, w dniu 1 marca br., Tokio liczyło 8.913.300 mieszkańców.

stacji na Lysinie i na Chorągwi, północna część województwa wraz z szeregiem miast, ważnych ośrodków przemysłowych, gęsto zaludniona, uzyskalaby wystarczająco dobry odbiór. Natomiast

(Dokończenie na str. 2)



Polski Zespół Tańca pod kierownictwem prof. Paplińskiego przygotował kilka nowych numerów programu. Na zdjęciu: para tancerzy w kostiumach z 1900 roku. Fot. — CAF Czarnogórski

Z bazą na Florydzie (USA) wystrzelono 720-kilogramowego sztucznego satelitę Ziemi

„Gamma 1959” krąży wokół globu

Dziś po południu na sygnał radiowy z Ziemi ma oddzielić się od satelity pojemnik z aparaturą

WASZYNGTON W nocy z poniedziałku na wtorek nowy amerykański sztuczny satelita Ziemi „Discoverer II”, o wadze 720 kg wszedł na orbitę okołoziemską i krąży dookoła naszego globu.

Do satelity wmontowano specjalny pojemnik o wadze 72 kg, który dziś w godzinach popołudniowych, po dokonaniu około 8—9 obrotów dookoła naszego globu, na specjalny sygnał radiowy z Ziemi oddzieli się od satelity i ma wejść ponownie w atmosferę ziemską, gdzie miałyby go przechwycić samoloty.

Jest to pierwszy praktyczny eksperyment w kierunku wystrzelenia i powrotu na Ziemię człowieka.

Podczas następných prób w pojemniku umieszczone mają być małe zwierzęta, a następnie gdy próby te zakończą się pomyślnie, mniej więcej za 2 lata w tego rodzaju pojemniku uda się w przestrzeń kosmiczną pierwszy człowiek.

Według obliczeń uczonych amerykańskich, pojemnik ma spaść w pobliżu Wysp Hawajskich.

„Trzeci dzwonek” J. Jurandota w teatrze budapeszteńskim

Budapeszteński Teatr im. Madacha prowadzi obecnie próby do wystawienia komedii Jurandota pt. „Trzeci dzwonek”. Premiera komedii odbędzie się w dniu 15 maja br.

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

Rok XIV PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 86 (4296)

Kraków, wtorek 14 kwietnia 1959

Nakład: 104,031

Dziś —

pierwszy dzień obrad grupy roboczej 4 państw zachodnich

LONDYN Dziś, 14 bm. rozpoczyna się tu sesja grupy roboczej czterech państw zachodnich dla opracowania projektu sugestii, z jakimi wystąpić ma Zachód na konferencji ministrów spraw zagranicznych. Przewiduje się, że na obecnej swej sesji, grupa robocza omówi następujące sprawy: uzupełniające porozumienie w sprawie Berlina, które ma zapewnić „wolność” zachodniej części tego miasta, a w związku z tym propozycję Kanady, aby kontrolę nad dostępem państw zachodnich do zachodniego Berlina powierzyć ONZ; ogólne rozwiązanie problemu Niemiec, kwestię traktatu pokojowego i zjednoczenia Niemiec, jak również metody rozszerzenia kontaktów między obu państwami niemieckimi; ograniczenie zbrojeń Wschodu i Zachodu w pewnych strefach Europy.

Londyńskie rozmowy premierów Francji i W. Brytanii

Premier Francji Debre i minister spraw zagranicznych Couve de Murville przybyli 13 bm. do Londynu. Rozpoczęte wczoraj rozmowy premierów W. Brytanii — H. Macmillana i Francji — M. Debré trwały 2 godziny. Jak oświadczył rzecznik strony brytyjskiej, dokonano „pożytecznej wymiany poglądów” na temat problemów europejskich oraz zbliżających się rozmów ministrów spraw zagranicznych w Genewie.

Protest rządu rumuńskiego

BUKARESZA Rumuńskie MSZ wręczyło poselstwu argentyńskiemu notę protestacyjną w związku z wydaleniem przez władze argentyńskie, jako persona non grata, sekretarza poselstwa RRL w Buenos Aires Marin Alexie.

Nota podkreśla, że działalność sekretarza poselstwa jak i innych członków poselstwa rumuńskiego w Buenos Aires była prowadzona ze ścisłym przestrzeganiem norm międzynarodowych i praw miejscowych oraz kierowana dla rozwoju stosunków ekonomicznych, politycznych i kulturalnych między obu krajami na bazie wzajemnych korzyści i niemieszania się w sprawy wewnętrzne.

Nota domaga się od rządu argentyńskiego wyrzeczenia się tego rodzaju nieprzyjaznych aktów, które przeciwstawne są interesom narodu rumuńskiego i argentyńskiego oraz rozwojowi dobrych stosunków między państwami.



GENEWA

Po 23-dniowej przerwie wznowiła 13 bm. w Genewie obrady konferencja trzech mocarstw — ZSRR, USA i W. Brytanii, poświęcona sprawie zaprzestania prób z bronią jądrową.

RZYM Prezydent włoski — G. Gronchi dokonał 12 bm. uroczystego otwarcia XXXVII Targów Mediolańskich, w których bierze udział 35 krajów. Polska uczestniczy w targach po raz piąty. Prezydent Gronchi zwiedzając pawilon polski interesował się zwłaszcza wystawionymi tam artykułami przemysłu drzewnego oraz chemicznego. Duże uznanie zwiedzających zyskuje sobie również piękna porcelana polska oraz kryształ.

BERLIN Jak podaje agencja ADN, 13 bm. rozpoczęły się zakrojone na szeroką skalę manewry wojsk NATO. Silne jednostki wojsk lądowych, lotnictwa wojskowego i marynarki wojennej wielu państw-członków Paktu Atlantyckiego przeprowadzają operacje na obszarze od Norwegii do Turcji.

LONDYN Znany działacz ruchu Obrońców Pokoju, dziekan katedry Canterbury, Hewlett Johnson odleciał 13 bm. do Moskwy. W czasie rekonwalescencji po przebytym obustronnym zapaleniu płuc, Johnson przebywać będzie w jednym z uzdrowisk nad Morzem Czarnym.

Nowy scenariusz Francoise Sagan

PRAGA

Francoise Sagan napisała wraz z producentem filmowym Astruo, scenariusz do nowego filmu.

Film, o roboczym tytule „Nóż i rana”, opowiadać będzie o kobiecie, która w życiu społecznym zrównała się z mężczyzną, a której życie erotyczne jest uboższe od tego jakie miały prababki.

Odznaczenie J. Nagórskiego

Wczoraj, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa prof. W. Boniecki odznaczył Złotą Odznaką m. Krakowa przewodniczącego WRN — Józefa Nagórskiego.

Pijany motocyklista spowodował śmierć pasażerki

25-letni Edward Białkowski wracając z zabawy motocyklem i wioząc na tylnym siedle swoją narzeczoną, w pewnym momencie stracił panowanie nad kierownicą. Narzeczoną Białkowskiego poniosła śmierć na miejscu. Białkowski został aresztowany.



Akademia filmowa w Hollywood przyznała doroczne nagrody „Oscara” — udzielane od 31 lat za wybitne osiągnięcia w dziedzinie sztuki filmowej. Na zdjęciu: specjalną nagrodę honorową otrzymał Maurice Chevalier. Fot. CAF



UCHWAŁY KERM

- ★ Emisja skarbowych bonów inwestycyjnych
- ◆ rozwój usług
- budownictwo wodne w okręgu śląsko-krakowskim
- ◆ fabryka lamp telewizyjnych

13 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza.

Artyleria francuska zbombardowała obszar Tunezji

Tunezyjskie ministerstwo informacji opublikowało komunikat donoszący, iż w sobotę doszło do incydentu na granicy tunezyjsko-algierskiej. Komunikat informuje, że 11 bm. wojska francuskie wtargnęły 2 km w głąb terytorium tunezyjskiego, do wsi Khanguet Barkou. Po wycofaniu się tych wojsk, artyleria francuska otworzyła ogień na Khanguet Barkou zabijając 2 i raniąc 7 Tunezyjczyków. Wskutek ognia artylerii francuskiej spłonęły także 3 domy.

Katastrofa na wiadukcie zabrskim

Jedna osoba została zabita, a około czterdzieści doznało obrażeń wskutek katastrofy, która wydarzyła się 13 bm. w Zabrze.

W chwili, gdy wiaduktem nad torami kolejowymi przejeżdżał ciężki, kilkudziesięciotonowy koparko-budowlana, wiadukt z nieustalonych dotychczas przyczyn załamał się.

Około czterdziestu przechodniów doznało obrażeń, w tym kilka — cięższych. Pogotowie ratunkowe natychmiast odwiezło rannych do szpitala. Jedną z rannych, Zofia Opoczyńska, po przewiezieniu do szpitala — zmarła.

Na miejsce katastrofy przybył członek Biura Politycznego KC PZPR, I sekretarz KW w Katowicach — E. Gierek oraz przewodniczący prezydium WRN — R. Nieszporek. Przybyli również eksperci budowlano-drogowi i przedstawiciele prokuratury, która rozpoczęła śledztwo.

Milicja ujęła sprawców włamania

Komenda Dzielnicowa MO Kraków-Podgórze prowadzi dochodzenie przeciwko Czesławowi Soinicy, Stanisławowi Kimasowi i Zdzisławowi Drozdowskiemu, którzy znaleźli się pod zarzutem włamania do spółdzielni „Garbacz” przy ul. Kobjerskiej oraz kradzieży 60 sztuk wyprawionych skór.

Jak ustalono — w nocy z 28 lutego na 1 marca br. sprawcy przedostali się do wnętrza budynku przez otwór w dachu, a następnie wyważyli łomem drzwi wiodące do natryskalni, gdzie znajdował się prawie gotowy produkt. Skórki powiazały w trzy odrębne paczki i tą samą drogą poprzez lukę w dachu łup uwiazany na linach spuścili na ziemię. Następnie zamelinowali skóry w piwnicy domu przy ul. Tureckiej u siostry jednego z włamywaczy.

Po upływie 4 dni od włamania sprawcy zostali ujęci. Milicja zakwestionowała przy Klimasie jedną skórę, a w czasie rewizji domowej w jego mieszkaniu znaleziono łom, którym wyważono drzwi do spółdzielni. Po przedstawieniu tych dowodów Soinica, Klimas i Drozdowski przyznali się do winy, wyjaśniając, że część skradzionych skór sprzedali paserom. Nakazem Prokuratury miasta Krakowa włamywacze zostali aresztowani. (ma.)

Na wniosek ministra finansów, Komitet Ekonomiczny uchwalił wypuszczenie na rynek skarbowych bonów inwestycyjnych.

Bony te stanowią będą lokatę oszczędzanych przez osoby prywatne pieniędzy, przeznaczonych na budowę mieszkań i domków jednorodzinnych. Posiadacze bonów będą mieli zagwarantowaną niezmienną cen materiałów budowlanych i będą mogli płacić za nie posiadanymi bonami.

W związku z koniecznością zaspokojenia stale rosnących potrzeb ludności w dziedzinie usług pralniczych, KE podjął uchwałę zabezpieczającą właściwy rozwój sieci pralni drogą budowy nowych punktów, rozwijania produkcji maszyn dla pralni, środków chemicznych itp.

Komitet Ekonomiczny zatwierdził statut Polskiej Izby Handlu Zagranicznego.

W celu pokrycia stale wzrastającego zapotrzebowania na wodę przemysłową i ludności okręgu śląsko-krakowskiego, Komitet podjął uchwałę w sprawie wykonania szeregu inwestycji wodnych w tym okręgu.

Komitet Ekonomiczny zatwierdził wstępny projekt budowy nowoczesnej fabryki lamp do telewizorów w Iwicznej k. Warszawy.

Zamierzenia Ministerstwa Zdrowia

Dwa typy szkół pielęgniarzkich Egzaminy dyplomowe dla sił niewykwalifikowanych

W roku ub. lecnicstwo nasze odczuwało brak blisko 20 tys. pielęgniarzek, co uniemożliwiło uruchomienie szeregu oddziałów, a nawet klinik, m. in. w Szczecinie, Nowej Hucie, a także Warszawie. Oblicza się iż w r. 1975 będziemy potrzebowali 144 tys. pielęgniarzek, co z kolei będzie wymagało uruchomienia ok. 60 nowych szkół pielęgniarzkich.

Zagadnieniu temu było poświęcone plenum Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, które odbyło się 13 bm.

Min. zdrowia, prof. Rajmund Barański wskazał, że projektuje się m. in. wprowadzenie 2 typów szkół.

Pierwszy przygotowawczy będzie podstawową kadre pielęgniarek o pełnych kwalifikacjach, do których na 2,5-letnią naukę przyjmowane będą kandydatki po maturze (wraz z braku dostatecznej liczby kandydatek z pełnym średnim wykształceniem, przyjmowane są również dziewczęta po ukończeniu 9-ciu klas).

Drugim typem będą szkoły dla tzw. asystentek pielęgniarstwa (pomocniczek pielęgniarzek). Do szkół tych przyjmowane będą na 2-letnią naukę, dziewczęta po 7 klasach.

Równocześnie jednak, jak stwierdził minister Barański, zdążyć do rozwiązania problemu ok. 15 tys. pielęgniarzek niewykwalifikowanych zatrudnionych w lecznictwie. Te spośród nich, które mają wymagane przygotowania, zdoby-

Tabela wygranych NPRSP

WYKAZ PREMII WYLOSOWANYCH 13 BM.
 Zł 5.000: nr nr 176709, 423728, 830812.
 Zł 1.000: nr nr 2358, 44685, 51434, 98871, 129108, 134635, 412887, 488369, 967080, 900007, 690884, 755362, 959803, 959809.
 Ponadto wylosowano 49 premii po 500 zł, 91 po 250 zł oraz 1013 po 100 zł.



„ZIELONA NIEDZIELA” Taką nazwę otrzymała ubiegła niedziela. W dniu tym blisko 100 tysięcy pracowników leśnych sadziło drzewa i zalesiało nieużytki. Cały zarobek przeznaczono na budowę tysięcy szkół. Na zdjęciu: zalesianie terenów w nadleśnictwie Drewnica koło Warszawy.

Delegacja Nowej Huty w Stalinvaros

W największym ośrodku hutniczym Węgier — Stalinvaros, bawi obecnie z oficjalną wizytą 5-osobowa delegacja Rady Narodowej Nowej Huty.

Celem wizyty jest omówienie zasad i form stałej współpracy obu miast, gdyż liżących zaledwie po 10 lat miast.



MINISTER handlu zagranicznego W. Trampeczyński, na zaproszenie ministra handlu zagranicznego Włoch P. Dino del Bo — udał się 13 bm. na zwiędzenie międzynarodowych targów mediolańskich i z wizytą do Rzymu.

Po drodze min. Trampeczyński zatrzyma się w Wiedniu, gdzie z ministrem handlu i odbudowy Austrii — dr F. Bookiem przeprowadzi rozmowy w sprawie polsko-austriackich stosunków gospodarczych.

AKTYWIŚCI ZBOWID i TPPR spotkali się 13 bm. w Warszawie z delegacją z ZSR i NRD, przybyłymi na obchody Tygodnia Międzynarodowej Solidarności Ruchu Oporu.

Goście zagraniczni przekazali uczestnikom spotkania braterskie pozdrowienia od organizacji antyfaszystowskich i kombatanców swoich krajów.

W TECHNIKACH ZAWODOWYCH na terenie kraju matury rozpoczęła się 17 bm. W br. technika zawodowe podległe Ministerstwu Oświaty opuści ok. 20 tys. absolwentów.

PO UWIĘCZONYCH SUKCESEM — występach w Paryżu powrócił 13 bm. do kraju zespół Teatru Dramatycznego m. st. Warszawy. Jak wiadomo, zespół ten uczestniczył w międzynarodowym festiwalu teatralnym — „Teatrze Narodów”, prezentując 2-krrotnie „Parady” Potockiego.

Kronika wypadków

22-letni Piotr Tokarczyk, zam. Nowa Huta os. C-33, bl. 15, w czasie pracy w odlewni żeliwa w HIL doznał wstrząsu mózgu i silnego uszkodzenia głowy.

43-letni Stanisław Zajac, zam. ul. Kościuszki 35, zatrul się lekami.

W czasie bójki ze znajomymi, 32-letni Bolesław Kulwin, zam. Warszawska 28, uległ urazowi jamy brzusznej.

U 7-letniego Stanisława Augustyńskiego, zam. ul. Portowa 27, wezwany lekarz Pogotowia stwierdził wstrząs mózgu oraz ogólne obrażenia, powstałe w wyniku upadku ze schodów. (hs)

Ku uwadze rad narodowych

Dane statystyczne o rozwoju przemysłu prywatnego

Rozrost produkcji zakładów przemysłu spożywczego

W końcu ub. roku mieliśmy w kraju 8.807 czynnych zakładów przemysłu prywatnego, tj. o 317 więcej niż w 1957 r. Zakłady te zatrudniały w ub. roku ponad 26,6 tys. osób, a wartość rocznej ich produkcji (wg cen zbytu) wyniosła łącznie przeszło 3.819 mln zł. Tych danych dostarcza nam opracowana w GUS analiza statystyczna naszego przemysłu prywatnego (zorganizowanego w ogólnopolskich zrzeszeniach).

Najpoważniejszą gałęzią przemysłu prywatnego jest branża spożywcza. 5.097 tych zakładów zatrudniało z końcem ub. roku ok. 10 tys. osób. Roczna wartość produkcji tego przemysłu wyniosła w ub. roku ponad 2.282 mln zł, czyli o przeszło 330 mln zł więcej niż w 1957 r.

Drugą poważną dziedziną przemysłu prywatnego jest branża materiałów budowlanych a następnymi: branża drzewna oraz przemysł chemiczny.

Z analiz statystycznych wynika, że w ciągu ostatnich 2 lat przemysł prywatny przejawia stałe tendencje rozwojowe, w niektórych dziedzinach nawet dość znaczne. Niestety — wynika to również z liczby GUS — nie zawsze odbywa się to zgodnie z przyjętymi intencjami, wypływającymi z potrzeb naszej gospodarki i ludności.

Prześladowanie komunistów w Jordanii

Agencja Reutersa, powołując się na oficjalne enuncjacje władz jordańskich donosi z Ammanu o aresztowaniu sekretarza zdelegalizowanej Komunistycznej Partii Jordanii, Khalila Antone Consula oraz szeregu innych sympatyków i członków partii komunistycznej.

Powódź w Ameryce Płd.

Niektóre obszary Urugwaju, Argentyny i Brazylii nawiedziła powódź spowodowana ulewami deszczami.

W Urugwaju znalazły się pod wodą miasta Paysandu, Saldo, Artigas i Santa Rosa. Powódź wyrządziła poważne straty rolnictwu. Ze wsi ewakuowano około 5 tys. rodzin. Kilka tysięcy ludzi znalazło się bez dachu nad głową.

W Brazylii, najbardziej dotknięty został powodzią stan Rio Grande de Sul.

Otóż przemysł prywatny, powołany głównie do uzupełniania wytwórczości przemysłu uspołecznionego — nie zawsze spełnia tę rolę. Małe zakłady prywatne, zamiast podejmować produkcję drobnych serii różnych artykułów i wyrobów, niejednokrotnie dublują produkcję wielkich zakładów państwowych. Źródło tego tkwi w chęci uzyskania jak największych korzyści, poprzez podejmowanie produkcji mało pracochłonnej, a wielce opłacalnej — najczęściej drogą przyjmowania „grubych” zamówień wielkiego przemysłu.

Sprawa telewizji w Krakowie — rozstrzygnięta

(Dokończenie ze str. 1)

ze względu na ukształtowanie terenu, Podhale byłoby w obu wypadkach tylko w nieznacznym stopniu objęte programem telewizyjnym. W tej sytuacji o zlokalizowaniu ośrodka zdecydowały przede wszystkim koszty budowy — w wariantcie Chorągwiwy określone na 23 mln zł, zaś Łysiny co najmniej 33 mln zł. Poza tym Chorągwiwa daje lepsze warunki eksploatacji i dojazdu, a także perspektywę szybszego zakończenia budowy. Podkreślamy, że te właśnie argumenty wysunęliśmy w swoim czasie na łamach „Echa”.

Decyzja jest ostateczna, stacja zostanie zbudowana na Chorągwiwy i zaopatrzona w maszt o wysokości równej najwyższemu masztem świata, sięgającej 300 m. Zakończenie budowy ośrodka przewidziane jest na koniec 1962 r. Stacja zostanie zaopatrzona w nadajnik i sprzęt polskiej produkcji. Koszty prac budowlanych oraz doprowadzenia siły pokryją władze terenowe oraz Społeczny Fundusz Budowy — wyniesie to około 50 proc. całości kosztów.

Rozstrzygnięto też wczoraj sprawę tymczasowej stacji przekaznikowej dla Krakowa. Do czasu uruchomienia stacji na Chorągwiwy będzie ona funkcjonować pod Kopcem Kościuszki, przyczyniając się do polepszenia odbioru w mieście. O ile w terminie nadejdą zamówione we Wrocławiu anteny, tymczasowa stacja przekaznikowa pod Kopcem Kościuszki rozpocznie pracę w dniu 1 maja br.

Dla zaspokojenia potrzeb Podhala zostaną zbudowane stacje przekaznikowe małej mocy w Krynicy, Sączu i Nowym Targu. Przekaznik spod Kopca Kościuszki zostanie w przyszłości przekazany dla jednej z tych miejscowości. (j)

Krwawy spór o elektryczność

Nikt zapewne nie przypuszczał, że zapoczątkowany właściwie na błahym tle spór będzie miał tragiczny finał. Poszło nie o sprawy majątkowe, będące na Podhalu przyczyną krwawych porachunków, ale o elektryczność. Otóż Władysław Skawski wybudował sobie w Rżawce koło Rąbki dom w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań Walentego Skawskiego, co już było przedmiotem nieporozumień. Waśń spotęgowała się w momencie, kiedy Walenty doprowadzał prąd elektryczny do swoich zabudowań, a Władysław Skawski odmówił pokrycia części kosztów. W efekcie Walenty Skawski, uważając instalację za swoją prywatną własność, zabronił sąsiadowi podłączenia prądu.

Władysław Skawski poszukał innej drogi. Ponieważ w myśl przepisów linia elektryczna staje się własnością Zakładu Sieci Elektrycznych, przeto zignorował żądanie sąsiada. Licząc się jednak z jego oporem, wezwał MO dla ochrony monterów przed ewentualną napaścią. Jak przewidywał, tak się stało. Między funkcjonariuszami MO a Walentym Skawskim i jego synami doszło do starcia. Kolejne nieporozumienie dołączyło tylko przystawionej oliwy do ognia, tym bardziej, że Walenty Skawski został aresztowany i odpowiadał za napaść przed sądem.

Tragiczny finał sporu rozegrał się w ostatnią niedzielę karnawatu 1956 roku. Późnym popołudniem Walenty

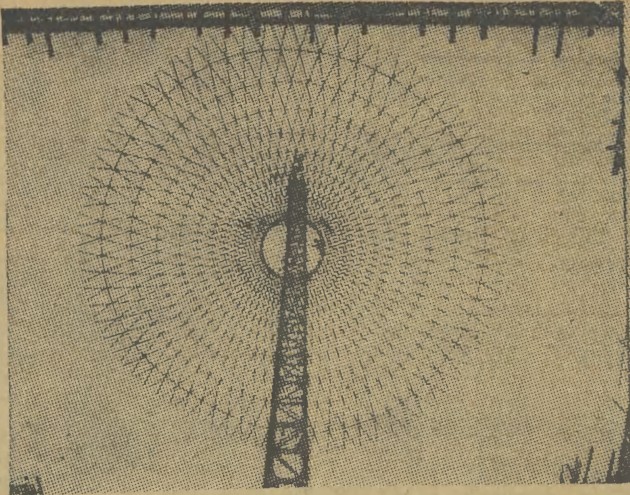
Franciszek Czyszczoń i Władysław Skawski — zbiegli. Jak się później okazało, udał się dobrowolnie na posterunek MO w Rabce, gdzie opisał szczegółowo okoliczności zabójstwa Stefana Skawskiego. W rezultacie obaj zostali zatrzymani i razem z pozostałymi uczestnikami napaści Czesławem i Julianem Polakami stają dzisiaj przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie.

Sprawa wydaje się na pozór prosta, lecz skład sądzący będzie miał trudne zadanie. W czasie śledztwa niektórzy świadkowie zeznali, jakoby Walenty Skawski z synami dokonali napadu na zagrodę Władysława z bronią w ręku, chociaż inni świadkowie zeznają, że ojciec wraz z drugim synem znajdował się w tym czasie w innej miejscowości. W aktach sprawy znajdują się ponadto listy, których autorzy nakłaniali świadków do złożenia fałszywych zeznań. (wk)

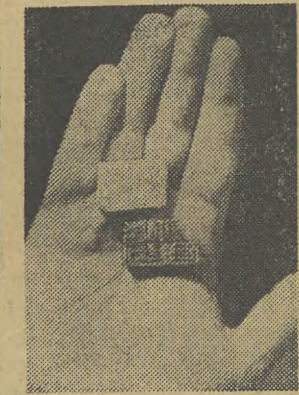
Elvis Presley postrachem... dla mew

W londyńskim porcie lotniczym pojawiły się tłumnie mewy i niestety wszystkie stosowane dotychczas metody wyptroszenia niepożądanych w tym obiekcie ptaków nie dawały rezultatów. Wreszcie ktoś wpadł na pomysł, by wykorzystać megafony. Na pierwszy plan poszła oczywiście taśma z autentycznym głosem spłoszonych mew. Ale sprytnie i oswojone ptaki nie dały się wywieść w pole. Dopiero szaleńcze w tempie tony rock and rollu w wykonaniu Elvisa Presleya wywołały widomy popłoch i poderwały stada do lotu.

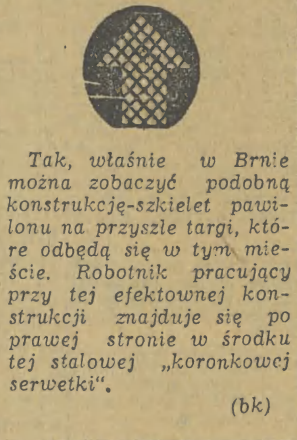
Oczywiście postanowiono skorzyszczać z nadzwyczajnych walorów głosu amerykańskiego śpiewaka. A nuż będzie to skuteczne lekarstwo na skrzydlatych intruzów? (db)



Hong-Kong. Nagła awaria spowodowała dotkliwy brak świeżej wody. Naprawa urządzeń potrwa przypuszczalnie kilka tygodni, a na razie mieszkańcy ustawiają się w długie kolejki, aby otrzymać wyznaczoną porcję wody z przydziału. Jak widzimy funkcję wyprzedzania w ogonku przyjęty tam głównie dzieci. (db)



W USA skonstruowano ostatnio aparat radiowy wielkości... kostki cukru. Ekspozat pokazano na wystawie najnowszych osiągnięć techniki w zakresie miniaturowych konstrukcji. (db)



Tak, właśnie w Brnie można zobaczyć podobną konstrukcję-szkielet pawilonu na przyszłe targi, które odbędą się w tym mieście. Robotnik pracujący przy tej efektownej konstrukcji znajduje się po prawej stronie w środku tej stalowej „koronkowej serwetki”. (bk)



We francuskiej wiosce Loudac, na polu należącym do p. Moisan, znaleziono przypadkowo na stosunkowo niewielkiej głębokości wspaniałą kolekcję fragmentów mieczy sprzed 3.000 lat. Były one starannie ułożone w piękne koło. (db)

Proszę o porcję obiadu w paczce!

Lepsze artykuły spożywcze to nowe maszyny i urządzenia

Są takie artykuły spożywcze, o których wiemy tylko do czasu oglądamy je na Targach Poznańskich. Są to różne koncentraty i konserwy, zwykle bardzo dobre, produkowane w niewielkich ilościach zwanych próbnymi seriami i pojawiające się na rynku jak meteory, lub przeznaczone wyłącznie na eksport.

Rozumiemy dobrze konieczność walki o rynki zagraniczne przy pomocy towarów najwyższej jakości, ale niech nie oznacza to, że chwalone podobno przez obcych polskie zupy w kostkach — na użytek krajowy mają wszystkie jednakowy smak. Dlatego zwykły konsument wyrobów przemysłu spożywczego — a jesteśmy nimi wszyscy — gdy słyszy o zwiększeniu produkcji tego przemysłu do roku 1965 o 45 proc. — przyjmuje to z pewnym sceptycyzmem i

zastanawia się: czy jednocześnie nastąpi też poprawa jakości wyrobów?

Przedstawiciele przemysłu spożywczego zapewniają, że sumy zaplanowane na inwestycje pozwolą na wprowadzenie gruntownych zmian w produkcji, na jej unowocześnienie i dostosowanie do potrzeb konsumentów.

Przyjrzyjmy się przede wszystkim technicznej stronie zagadnienia — nowym maszynom i urządzeniom wprowadzanym do fabryk. Najpierw kilka spraw wspólnych dla prawie wszystkich gałęzi tej bardzo przecież rozległej dziedziny przemysłu.

Problemem najbardziej dyskutowanym jest właściwa wielkość różnego typu zakładów i związana z tym gęstość ich rozmieszczenia, tak aby koszty transportu surowca nie były zbyt wielkie. Sprawa wydaje się prosta i oczywista, ale właśnie tu popełniliśmy w ubiegłych latach wiele zasadniczych błędów. Powszechnie znane są mierzalne tysiącami kilometrów wędrowki mięsa na etapach: punkt skupu — rzeźnia — chłodnia — sklep, znajdujących się nieraz w różnych krańcach kraju. Słyszeliśmy o gigantycznej mleczarni w Opolu Lubelskim, dla której mleko z całego powiatu wystarcza na kilkanaście zaledwie procent produkcji.

Obecnie, zgodnie ze zdrowym rozsądkiem, budować się będzie zakłady małe, położone możliwie najbliżej źródeł surowca, na co zwrócono specjalną uwagę w uchwałach partii dotyczących rozwoju tej gałęzi przemysłu. Nie oznacza to oczywiście zaniechania w ogóle budowy dużych przedsiębiorstw, które są uzasadnione wszędzie tam, gdzie produkcja wymaga instalowania skomplikowanych maszyn i urządzeń (cukrownia, przemysł tłuszczowy).

Jest także rzeczą wiadomą, że przemysł spożywczy dał się

od kilkunastu lat uwieść koncepcjom architektów (działa się to w skali światowej) projektujących piękne, rozrzucone wśród zieleni wysokie bloki, które imponująco wyglądają na prospektach reklamowych, ale są bardzo niepraktyczne, nie odpowiadają charakterowi produkcji. I tu dochodzi obecnie do głosu zdrowy rozsądek: wznosi się parterowe, zwarte bloki zabudowań, lepiej dostosowane do procesu technologicznego, łatwe do przeróbek i rozbudowy.

Wśród szczegółowych planów nowości technicznych wprowadzonych już obecnie do zakładów produkcyjnych na uwagę zasługują zmiany, jakie nastąpią w przemyśle cukrowniczym. Podczas minioniej kampanii cukrowniczej wyprodukowano dwa typy francuskich tzw. dyfuzji, ciągłych zmniejszających straty cukru o 4 proc., zwiększających wydajność i pozwalających uniknąć kosztownego oczyszczania ścieków. Każda z dwóch eksperymentujących cukrowni zaoszczędziła już w czasie tej kampanii około 3,5 mln złotych.

W urządzenia te zostaną wyposażone dalsze cukrownie, przy czym w jednej z nich wypróbuje się trzy typy polskich dyfuzorów ciągłych, które mamy zamiar produkować także na eksport. Tegoroczne plany przewidują też wprowadzanie automatyzacji w tym przemyśle. Automatycznej kontroli i regulacji podlegać będzie w kilku cukrowniach ogrzewanie i wielostopniowe oczyszczanie soku oraz urządzenia do wyparowywania z niego wody.

W przemyśle mięsnym rok bieżący przyniesie w kilkunastu zakładach modernizację hal ubojowych, pozwalającą przejść na pracę systemem taśmowym, i częściową mechanizację produkcji, osiągniętą w wyniku zainstalowania nowoczesnych maszyn. Przemysł ten zapowiada wyprodukowanie na rynek nowych gatunków wyrobów, w tym także konserw w małych jednoporcjowych opakowaniach.

Dwie tony oczekiwanej już polskiej kawy „Nesca” wyprodukuje na próbę przemysł koncentratów, zapowiadając że może bez trudu produkować 100 ton rocznie. Rozpocznie się również produkcje mączki dla niemowląt na wzór znanej mączki odżywczej Nestle’a.

W przemyśle chłodniczym wprowadza się mechanizację transportu wewnętrznego. Chłodnie wyposażone są w tzw. zasłony powietrzne, zmniejszające wilgotność wewnątrz pomieszczeń chłodniczych. Na rynku pojawiają się (oby tylko nie znikły natychmiast!) nowe produkty: mrożone, mięsne i całe zestawy obiadowe w estetycznych opakowaniach.

Opakowania, a właściwie ich brak, jest jeszcze jedną sprawą wspólną dla wszystkich gałęzi przemysłu spożywczego. Produkcja wielu artykułów poszukiwanych na rynku ograniczona jest w dużym stopniu właśnie brakiem opakowań. Za mało jest blaszanych puszek i słoików szklanych, przystosowanych do automatycznego zamykania. Nie mamy jeszcze koncentratów pakowanych w tubki, bardzo wygodnych w użyciu.

Nadzieje na poprawę pod tym względem rokuje zacieśniająca się współpraca przemysłu spożywczego z chemią, która rozwija przecież w szybkim tempie wytwarzanie nowych rodzajów mas plastycznych. Możemy się więc spodziewać, że wzrastająca produkcja przemysłu spożywczego będzie w co zapakować.

Francuskie „córy Koryntu” strajkują

Według oficjalnych obliczeń we Francji zażywa swobody ponad 230.000 „belles de nuit”, których roczny dochód szacowany jest okraglo na 1000 mln dolarów. Oczywiście suma ta ze zrozumiałych względów nie podlega żadnemu opodatkowaniu.

Walka z prostytucją, wszczęta ostatnio z inicjatywy prezydenta de Gaulle’a, przybiera na sile. Policjanci gorliwie lustrują lokale, właściciele podejrzanych hoteli placą stone mandaty.

W odpowiedzi francuskie prostytutki ogłosiły strajk. Hasło dała Marsylia. 300 miejscowych „belles de nuit” uformowało pewnego dnia pochód protestacyjny przed gmachem ratusza. Za nimi poszły inne miasta. A potem zaczęła się masowa wędrowka do Paryża. Wiadomo — stolica świata, turyści, tam nigdy nie zabraknie klientów.

Niestety w Paryżu przyjęto je zgoła niegościnnie. Na ulicach wzmocniono patrole. Wieczorną porą musiały szybko wycofać się z obranych tras. I to razem z miejscowymi koleżkami! (db)

W USA skonstruowano ostatnio aparat radiowy wielkości... kostki cukru. Ekspozat pokazano na wystawie najnowszych osiągnięć techniki w zakresie miniaturowych konstrukcji. (db)

Piotr Skrzynecki

W Zakopanem po salonie...

Sezon zakopiański został definitywnie zakończony. — Prawie wszyscy opuścili już stolicę sportów zimowych. — Drugi salon marcowy polskiego malarstwa współczesnego został już także zamknięty. Wydaje się, że najwyższy czas, by zrobić tzw. podsumowanie Salonu marcowego nr 2 podobnie jak i nr 1 został przez organizatorów przygotowany z wielką pompą i dużym szumem. W całej niemal prasie polskiej pojawiły się entuzjastyczne notatki i recenzje. Omawiano dość dociekliwie wystawione prace. Redakcja „Przeglądu Artystycznego” i Zarząd Okręgu ZPAP w Zakopanem mogą sobie pogratulować. Salon jak wiadomo odbywa się na zasadzie zaproszeń poszczególnych malarzy, uznanych przez komitet organizacyjny za godnych uczestnictwa w tej najatrakcyjniejszej imprezie plastycznej zimowego sezonu wystawowego.

Ze względu na indywidualne zamiłowania organizatorów salon miał mieć charakter indywidualny. Owe zainteresowania to według wstępu do katalogu: a) sztuka abstrakcyjna czysta b) sztuka abstrakcyjna aluzyjna, a poza tym twórcy ekspozycji zakopiańskich dopuścili do głosu c) sztukę metaforycznego przedmiotu.

Fragmenty wstępu do katalogu:

...najbardziej pociągają nas śmiałe eksperymenty... prace, które nie przeszły jeszcze

przez próbę czasu... trzon wystawy pozostaje niezmienny (od zeszłego roku)... mam na myśli tych twórców, którzy należą do czołówki naszej sztuki awangardowej... Impreza stała, posiadająca dwuletnią tradycję i chyba dalsze perspektywy rozwojowe...

Sądzę, że rzeczywiście salon posiada perspektywę rozwoju, bo marzec miesiąc zjazd „wszystkich” i trafnie zrobiona reklama wobec tej znanej już imprezy zapewni jej powodzenie, zakupy i liczną frekwencję.

Do awangardy czołówki polskiego malarstwa według organizatorów należą: Artymowski, Bogusz, Brzozowski, Chrostowska, Dominiak, Fleck, Gabrysiak, Gawdzik, Haska, Hoffmann, Kobzdej, Królikowski, Krzyżak, Lebenstein, Malina, Marczyński, Janowski, Mikulski, Nowosielski, Oberlaender, Obremba, Panek, Pągowska, Pokrywczyński, Potworowski, Rokossowska, Rudowicz, Rzepa, Stankiewicz, Starzeński, Stern, Styrylska, Szancenbach, Tarasin, Tchórzewski, Weiman, Włodarski, Wójtowicz, Ziemiński, Pietkiewicz. Specjalnie wymieniam wszystkie nazwiska wystawiających malarzy, aby uprzytomnić Wam dość specyficzne pojęcie awangardy i szeroki zakres zainteresowań organizatorów.

Wydaje się, iż ostatni salon podobnie zresztą jak i pierwszy był ciekawym zestawem na ogół interesujących i wartych na pewno pokazania prac,

ale wbrew szumnym dość zapowiedziom nie miał specjalnie indywidualnego oblicza, nie był pokazem „śmiałych eksperymentów i poszukiwań, które nie przeszły przez próbę czasu”. A jeżeli eksperymenty były, to mocno nieudane.

Wydaje się, że salon, jaki zapowiada wstęp do katalogu wystawy, byłby naprawdę potrzebny. Szkoda, że realizacja założeń niewiele ma z tymi założeniami wspólnego. Przede wszystkim nie można robić awangardowych wystaw przy założeniu zachowania tego samego stałego „trzonu wystawy”. Mimo mego szczerego entuzjazmu dla Sterna czy Mikulskiego (szczególnie odnosi się to do ostatnio pokazanych płócien) wydaje się, że berto awangardy już do nich nie należy. Cóż dopiero mówić o Potworowskim, którego pejzaż także się znalazł „na salonie”. Dlatego wydaje mi się, że założenia organizatorów były dość fałszywe i przegląd awangardowej sztuki polskiej wypadł właściwie marnie. Wydaje się, że trafniejsze byłoby pokazanie kilku najciekawszych malarzy, (np. Nowosielski, Lebenstein, Janowski, Brzozowski) w znacznie szerszym wyborze, albo rzeczywiście zarzykować i pokazać najśmielsze eksperymenty naszego młodego malarstwa. Najciekawszą chyba postacią ostatniego salonu był Lucjan Mianowski, po raz pierwszy tu wystawiający. — Jego pozornie skromna i nie-

mal monochromiczna kompozycja pt. „Mur” była chyba prawdziwą rewelacją salonu. Pięknie skonstruowana powierzchniowo, subtelny kolor, pomysłowe rozwiązanie przestrzeni, niezwykła dyscyplina i oszczędność znaków plastycznych, a przy tym nieoczekiwana ekspresja — to wszystko decydowało o zwycięstwie młodego malarza.

Zresztą także wielu innych wystawiających twórców pokazało kompozycje na wysokim poziomie. Wielu z nich w ciągu ostatniego roku przeżyło jakoś na nowo swoje malarstwo. Mogliśmy dzięki temu inaczej przyjmować piękne płótna Marczyńskiego, Lobensteina, Sterna, Rudowicza, Brzozowskiego. Wśród nich szczególnie fascynowała „światowość” Kobzdeja. Zaprezentowano jednak tak różne propozycje nowoczesności plastycznej, że mowy nie było o jakiegokolwiek określonej „twarzy” salonu.

Natychmiast po zamknięciu salonu, w dzień po tym, kiedy goście z całej Polski i zagranicy opuścili tatrzańską górę, Zakopane natychmiast otrząsnęło się ze sztuki abstrakcyjnej czystej, sztuki abstrakcyjnej aluzyjnej i ze sztuki metaforycznego przedmiotu i w sali salonu marcowego została otwarta przy mowach i kwiatach wystawa akwarel znanego w Polsce Tibora Csorby pt. „Góry w krajobrazie Polski i Węgier”. O-

twarcia salonu dokonał mgr Jach, który m. in. pisze w katalogu, że „artysta pokazał swój odkrywczy stosunek do morza, Balatonu, Kazimierza nad Wisłą”.

Sam autor wygłosił długą prelekcję na temat uroków i historii akwareli, a potem długo objaśniał swoje akwarelowe góry, zagrody i lasy. Mocno konwencjonalne, acz sprawne technicznie z dużą werwą robione akwareleki zmuszają do złożenia gorących podziękowań twórcom salonu marcowego, który niestety nie odegrał wielkiej roli w ostatnich dysputach plastycznych w Polsce. A mógł to zrobić.

A poza tym Z. Piątkowska wystawia swoje projekty kostiumów w puste piwniczne studnioków. Kazimierz Królikowski, popularny apostoł zakopiańskiej nowoczesności, wymalował w ostatnim czasie „na nowoczesnie” świetlicę „Europejską”, sklep garmazetny, a obecnie zaczyna tworzyć „Telimę”. A w ostatnich dniach pan Sandberg z Amsterdamu zachwyił się ostatnimi płótnami Królikowskiego i Brzozowskiego i zaprosił ich na wystawę polskiej sztuki współczesnej w Amsterdamie. Jak widzicie, Czytelnicy, Zakopane zaczyna sływać nie tylko ze swych uciech zimowych. — Gratulujemy serdecznie żywości i żywiołowości plastykom tatrzańskiej stolicy.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

20 MURARZY, 30 CIESLI oraz 50 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH (mężczyzn) przyjmie na dobrych warunkach...

PRACOWNIKÓW TECHNICZNYCH o specjalności drogowej: INŻYNIERA lub TECHNIKA z 6-letnią praktyką...

Praca

UCZENNICĘ fryzjerską z początkami praktyki - przyjmie. Zakład fryzjerski - Kraków, Boh. Stalingradu 12.

RENCISTA z wyższymi kwalifikacjami, poszukuje pracy biurowej, na pół etatu. Oferty 9364 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POTRZEBNA osoba do zajęcia się 2-letnim dzieckiem. 6 godzin dziennie. Wiadomość: Nowa Huta C-2, bl. 47 m. 23, lub tel. 426-46.

POTRZEBNY - czeladnik szewski (obuwie damskie). Kraków, ul. Konarskiego 9 - pracownia szewska. 9398-g

SAMODZIELNA gospośka, przyjmie od zaraz, na dobrych warunkach. Kraków, Grottegera 1 m. 12a. 9519-g

SAMODZIELNA gospośka, potrzebna od zaraz. Zgłoszenia kierować - na adres: Kraków, Katarzyny 2, Skład Materiałów Dentystycznych. 9532-g

POMOC dziewczyna lubiąca dzieci (7 i 3 lata) potrzebna. Mieszkanie komfortowe. Kraków, Al. Stowackiego 14 m. 12. 9490-g

POMOC domowa, potrzebna. Kraków, Pawła 8 m. 4. 9491-g

DOCHODZĄCA osoba potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Botaniczna 6 m. 12, godz. 18-20. 9464-g

DOCHODZĄCA, przyjmie. Kraków, ul. Rydla bl. 2 m. 4. 9814-g

POMOC do dziecka, przyjmie. Kraków, Garbarska 13 m. 3, dzwonić dwa razy. Zgłoszenia: po godz. 18. 9600-g

PANNE z poleceniami, na praktykę cukierniczą - przyjmie. Kraków, ul. 1 Maja 7, cukiernia. 9601-g

Nauka

UDZIELAM lekcji kroju damskiego, modelowania. „Józefina”, Kraków, Dietla 47 m. 1. 9187-g

RUTYNOWANY wykładowca-profesor, udziela lekcji języka angielskiego i rosyjskiego. Oferty 9588 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Matrymonialne

80 OFERT mażeńskich - przesłany po nadaniu 10 - zł. „Liliana” Kraków, Szlak 19 m. 6. 9229-g

300 mażeńskich ofert zawiera Biuletyn Informacyjny Biura Matrymonialnego „Syrenka”, Warszawa, Miłowska 12. Napisz Prześlij 10 złotych znaczkami. K-2303

PRZYSTOJNA blondynka, panna, lat 28, domatorka, posiadająca mieszkanie w Krakowie, pozna w celu matrymonialnym kawalerę kulturalnego do lat 35, możliwie z wyższym wykształceniem. Oferty 9104 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

STARSZY pan, rzymskokatolik, przybyły z Kanady, poszukuje z braku znajomości, Pani która chciałaby wyjechać do Kanady, w wieku do lat 35, brunetka, dobrej prezencji, spokojna, religijna, domatorka. Cel matrymonialny. - Poważnie zgłoszenia z fotografią - „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MOTOROWER „Simson”, nowy, sprzedam. Kraków, Mązowiecka 11 m. 3. 9514-g

CEGLE, sprzedam. Kraków, ul. św. Marka 27 m. 10 po godz. 20. 9545-g

PANNA lat 25 z 2-letnim synkiem, wykształcenie średnie, gospodarna, pracująca, pozna pana domatora, religijnego, lubiącego dzieci. Oferty tylko poważne kierować: „Prasa” Kraków, Rynek 46 dia nr 9381. K-2693

Kupno

SAMOCHOŁ małodlitrazowy (do 30.000 zł), kupię. - Sierni - Kraków, Waryńskiego 2 m. 2. 9438-g

MASZYNE do drobnego pilnowania ryszek - kupię. Oferty 9387 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MOTOCYKL „Pannonia de Lux”, kupię. Oferty kierować: Opak Stanisław Nowa Huta A-26, bl. 4 m. 78. 9409-g

SAMOCHOŁ mało używany, kupię. Kraków, Lelewela 17 m. 4, lub tel. 582-98, w godz. 15-18. 9434-g

PRASĘ bakelitową ręczną, w bardzo dobrym stanie - kupię. Kraków, tel. 205-29, w godz. 8-10. 9400-g

„FIAT”, „Opel”, „DKW” lub inny małodlitrazowy - kupię tanio. Oferty ze stanem technicznym i ceną, kierować: „Prasa” Kraków, Rynek 46 dia nr 9537.

SAMOCHOŁ małodlitrazowy, w dobrym stanie, kupię. Oferty 9555 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SZYNY waskotorowe lub słupki ogrodzeniowe, z szyn waskotorowych - kupię. Oferty 9589 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Sprzedaj

BIBLIOTEKĘ ładną, - biurko małe, fotel, kanapkę, stół rozsuwany, krzesła sprzedaż stolarnia - Kraków, ul. Osarowiewska 43. 9160-g

SAMOCHOŁ osobowy - marki „Chevrolet de Luxe” (prod. 1952 r.), z powodu wyjazdu sprzedam. Wiadomość: Kraków, - Dzierżyńskiego 21a m. 3 w godz. 15-18. 9028-g

MASZYNY dziewiarskie - saneczkowe 7/70 i 8/70 sprzedam. Niebleński Michał - Zduniska Woja, ul. Złota 13, koło Łodzi. 9055-g

MOTOCYKL 12 49 z przyczepką - sprzedam. Kraków, ul. Dietla 61, m. 11. 9069-g

PRZYCZEPKĘ motocyklową kompletną, - tanio sprzedam. Kraków, Kościuszki 25 - pralnia. 9086-g

„JAWA” 350 cm, najnowszy model, fabrycznie nowa - sprzedam okazynie. - Kraków, ul. Józefa 2 - pracownia brązowicza. 9442-g

KULE oliwkowe, kregle, bilard „Seiferta”, sprzedam. Kraków, Pijarska 21 m. 8. 9480-g

„P-70” mało używany - sprzedam. Kraków - hotel „Polonia”, pokój nr 77, godz. 18-19. 9474-g

ZEGAREK złoty, ręczny, marki „Doxa”, sprzedam. Kraków, tel. 538-61. 9402-g

„WFM” niedotarty, „Jawa” 250, po 2.700 km - sprzedam. Nowa Huta, - Osiedle A-31, bl. 8 m. 24. Ogłądać od godz. 18. 9313-g

MOTOCYKL „BMW” R-51, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Wiadomość: - Kraków, ul. Chodkiewicza 7 m. 25, w godz. popołudniowych. 9413-g

MOTOROWER „Simson”, nowy, sprzedam. Kraków, Mązowiecka 11 m. 3. 9514-g

MOTOR „WFM” prawie nowy - sprzedam. Wiadomość: Kraków, Józefa 1 m. 9, w godz. 14-16. 9379-g

SUKĘ - owczarek alczaki (wliczur) 8-miesięczną, sprzedam. Wiadomość: - Górka Narodowa - Kręta 131 - Prądnik Czerwony. 9470-g

PIANINO markowe, pancerne, sprzedam. Kraków, tel. 542-34, godz. 8-13. 9401-g

MASZYNE dziewiarską - 10-90 cm, płaską - sprzedam. Skawina, ul. Zwirki i Wigury 15 m. 8. Wator Marian. 9344-g

AGREGAT chłodniczy - (18.000 kal), do sprzedania. Oferty: Biuro Ogłoszeń Katowice pod „121”. K-2674-g

SAMOCHOŁ „Fiat” 1100, stan dobry, okazynie sprzedam. Wiadomość: - Kraków, tel. 598-45. 9344-g

MASZYNE dziewiarską, - dwupłytową, nową, „Rapidek” - okazynie sprzedam. Kraków, Lenartowicza 13 m. 10. 9348-g

WTRYSKARKĘ pionową, nową - sprzedam. Kraków, Karłowicza 5 m. 1, godz. 16-18. 9349-g

MOTOCYKL „WFM”, fabrycznie nowy, sprzedam. Kraków-Podgórze, ul. Józefińska 11 m. 2. 9350-g

WÓZEK dziecięcy, głęboki, prawie nowy, tanio do sprzedania. Kraków, ul. T. Kościuszki 47 m. 7. 9386-g

MOTOCYKL „Jawa” 250, sprzedam tanio. Kraków, Pl. Matejki 8, portier. 9372-g

„WFM” nowy, wiśniowy, sprzedam. Kraków, Pałala 11 m. 10. 9369-g

CZĘŚCI do samochodu „Mercedes” V-170, sprzedam. Oferty 9308 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

„JAWA” 175, sprzedam. - Wiadomość: Kraków, tel. 343-86, od godz. 17. 9310-g

NOWOCZESNA maszynę trykotarską, „Knitax S” nr 7, z przystawką, sprzedam. Kraków-Prokocim, ul. Górników 22. Ogłądać: w godz. 10-18. 9315-g

MOTOCYKL „Jawa” 250, fabrycznie nowy - sprzedam. Kraków, tel. 928-08, godz. 14-20. 9353-g

FOTEL dentystyczny oraz skuter „Peugeot” i DKW 125, sprzedam. Kraków, tel. 562-80, od godz. 15-18. 9432-g

DZIEWIARSKA maszynę 8/80 i 10/90 „Diamant” - stan dobry, sprzedam. - Kraków-Łagiewniki, ul. Przykopy 17a. 9519-g

SAMOCHOŁ osobowy - marki „Opel” 173, tanio sprzedam. Kraków, ul. Bogusławskiego 6. 9525-g

SAMOCHOŁ ciężarowy - „Ifa” 1-tonowy, w dobrym stanie - sprzedam pilnie. Wiadomość: Kurek Erazm, Sułkowiec nr 553, pow. Myślenice. 9528-g

„MOSKOWICZ” typ 401, po 22.000 km, oraz taksonometr, sprzedam. Nowa Huta, A-31, bl. 2 m. 77, w godz. 13-18. 9529-g

„ZUNDAPP” 500 kardan, stan bardzo dobry - tanio sprzedam. Kraków, Łokietka 25. 9532-g

SAMOCHOŁ osobowy - „Ifa” 8, stan techniczny bardzo dobry - sprzedam. Wiadomość: - Kraków, ul. Bujwida 2 m. 5. 9544-g

MASZYNE do szycia - „Paff”, prawie nowa - sprzedam. Wiadomość: - Kraków, tel. 218-13. Bielińska, godz. 8-15. 9535-g

WÓZEK dziecięcy, sportowy, biały, zagraniczny, sprzedam. Kraków, Bitwy pod Lenino 5 m. 83, tel. 586-21. 9539-g

SAMOCHOŁ - „Opel-Super” 6-osobowy, sprzedam. - Kraków, Bałkica 563 m. 2. 9569-g

SPRZEDAJE ubranka do Komunii św. - kremowe i granatowe, oraz wykroju własnych i powleczonych. Kraków, ul. Boh. Stalingradu 82 - Zakład Krawiecki - Sklep 9481-g

PRALNIE elektryczną, motorową, sprzedam. Kraków, Bonerowska 2 m. 2. 9493-g

„JAWA” CZ 250 cm, typ 353/04, sprzedam lub zamienię na „Jawa” 350 cm - nowa, sprzedam. ul. Biskupia 10 m. 9. 9527-g

SILNIK „Moskwicza 402”, po 13.000 km, sprzedam. - Zgłoszenia: Kraków, tel. 578-50, do godz. 15. 9494-g

WFM, czarny, sprzedam. Kraków, Bałuckiego 3 m. 2, od godz. 16. 9499-g

„IFA” F-9, najnowszy model, stan idealny, wiśniowy - do sprzedania. - Wieliczka, Rynek, koło kościoła - sklep żelazny, tel. 44. 9502-g

MASZYNE „Singer” - kryta, sprzedam. Kraków, Krowoderska 36 m. 1. 9507-g

MOTOCYKL „WSK”, wiśniowy, po 3.000 km - sprzedam. Nowa Huta, - B-31, bl. 8 m. 42, godz. 16-18. 9510-g

MOTOCYKL „NSU” este-rakti - stan bardzo dobry, sprzedam. Tyrolski - Kraków, Borek Fałęcki, - Rynek 7 m. 3. 9511-g

„IZ” 49, sprzedam lub zamienię na samochód małodlitrazowy, sprzedam. Rzeszowska 5 m. 6. 9458-g

„NSU” 200, sprzedam. - Kraków, ul. Warywna 4, przecznica ul. Mazowieckiej. 9607-g

SAMOCHOŁ „P-70”, sele-dynowy, niedotarty - sprzedam. Kraków, tel. 333-18. 9619-g

OKAZJA! Samochód ciężarowy marki „Fordson” 1/2 tony - stan dobry, na chodzie - sprzedam. Kraków, Plac Serkowski 4 m. 1. 9584-g

„WFM” nowy, wiśniowy, sprzedam. Kraków, Pałala 11 m. 10. 9369-g

CZĘŚCI do samochodu „Mercedes” V-170, sprzedam. Oferty 9308 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

„JAWA” 175, sprzedam. - Wiadomość: Kraków, tel. 343-86, od godz. 17. 9310-g

NOWOCZESNA maszynę trykotarską, „Knitax S” nr 7, z przystawką, sprzedam. Kraków-Prokocim, ul. Górników 22. Ogłądać: w godz. 10-18. 9315-g

MOTOCYKL „Jawa” 250, fabrycznie nowy - sprzedam. Kraków, tel. 928-08, godz. 14-20. 9353-g

FOTEL dentystyczny oraz skuter „Peugeot” i DKW 125, sprzedam. Kraków, tel. 562-80, od godz. 15-18. 9432-g

DZIEWIARSKA maszynę 8/80 i 10/90 „Diamant” - stan dobry, sprzedam. - Kraków-Łagiewniki, ul. Przykopy 17a. 9519-g

SAMOCHOŁ osobowy - marki „Opel” 173, tanio sprzedam. Kraków, ul. Bogusławskiego 6. 9525-g

SAMOCHOŁ ciężarowy - „Ifa” 1-tonowy, w dobrym stanie - sprzedam pilnie. Wiadomość: Kurek Erazm, Sułkowiec nr 553, pow. Myślenice. 9528-g

„MOSKOWICZ” typ 401, po 22.000 km, oraz taksonometr, sprzedam. Nowa Huta, A-31, bl. 2 m. 77, w godz. 13-18. 9529-g

„ZUNDAPP” 500 kardan, stan bardzo dobry - tanio sprzedam. Kraków, Łokietka 25. 9532-g

SAMOCHOŁ osobowy - „Ifa” 8, stan techniczny bardzo dobry - sprzedam. Wiadomość: - Kraków, ul. Bujwida 2 m. 5. 9544-g

MASZYNE do szycia - „Paff”, prawie nowa - sprzedam. Wiadomość: - Kraków, tel. 218-13. Bielińska, godz. 8-15. 9535-g

WÓZEK dziecięcy, sportowy, biały, zagraniczny, sprzedam. Kraków, Bitwy pod Lenino 5 m. 83, tel. 586-21. 9539-g

SAMOCHOŁ - „Opel-Super” 6-osobowy, sprzedam. - Kraków, Bałkica 563 m. 2. 9569-g

SPRZEDAJE ubranka do Komunii św. - kremowe i granatowe, oraz wykroju własnych i powleczonych. Kraków, ul. Boh. Stalingradu 82 - Zakład Krawiecki - Sklep 9481-g

PRALNIE elektryczną, motorową, sprzedam. Kraków, Bonerowska 2 m. 2. 9493-g

„JAWA” CZ 250 cm, typ 353/04, sprzedam lub zamienię na „Jawa” 350 cm - nowa, sprzedam. ul. Biskupia 10 m. 9. 9527-g

„WFM” nowy, czarny, sprzedam. Kraków, ul. Mechowska 8 m. 11, w godz. 16-19. 9571-g

Lokale

MIESZKANIE 2-pokojowe z kuchnią, zamienię na mieszkanie 3 lub 4-pokojowe. Wiadomość: - Kraków, ul. Kościuszki 24 m. 18, I p. 9375-g

2 POKOJE z kuchnią, - komfortowe, zamienię na dwa mieszkania, po pokoju z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty 9305 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJ z używalnością kuchni, w śródmieściu Krakowa - zamienię na pokój z kuchnią lub dużą pojedynczą. Warunki do omówienia. Oferty 9337 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SPOKOJNA, dobrze sytuowana, poszukuje samodzielnego, ładnego pokoju, możliwie w dzielnicy Stare Miasto, ewentualnie Zwierzyniec - za zwrotem kosztów. Zgłoszenia: Kraków 1, skrytka pocztowa 896. 9411-g

PIĘKNY, słoneczny pokój, w okolicy Parku Krakowskiego - zamienię na podobny z osobnym wejściem, wzdłuż garsoniere. Oferty 9306 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POSZUKUJE pokoju, dla starszej osoby (kobieta). Dobrze zapłacić. Oferty 9431 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJU, poszukuje młoda, pracująca panna. - Oferty 9504 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNY, - poszukuje pokoju przy rodzinie na jeden rok. Oferty 9512 - „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MIESZKANIE 3-pokojowe, komfortowe, wysoki parter, śródmieście - zamienię na mieszkanie 2-pokojowe I p., komfortowe, w śródmieściu oraz pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty 9362 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJU sublokatorskiego, bez mebli - poszukuje inżynier, na okres 1 roku. Czyszczyć obojętnie, płatny z góry. Oferty 9430 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z kuchnią, - komfortowe, c. o., nowe budownictwo, przy ul. Rydla - zamienię na podobne większe. Warunki do omówienia. Kraków, tel. 332-91. 9613-g

DOZORCOSTWO - pokój z kuchnią, komfortowe - zamienię na podobne prywatne. Kraków, Felicjanek 10 m. 3. 9586-g

POKOJ z kuchnią, samodzielnie w Nowej Hucie, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, również w Nowej Hucie. Wiadomość: - Osiedle A-23, bl. 13, m. 28.

KUPIE mieszkanie spółdzielcze, reflektuje również na mieszkanie wolne od kwatunku w Krakowie - ewentualnie Nowej Hucie. Oferty 9540 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKÓJ z kuchnią, samodzielnie w Nowej Hucie, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, również w Nowej Hucie. Wiadomość: - Osiedle A-23, bl. 13, m. 28.

KUPIE mieszkanie spółdzielcze, reflektuje również na mieszkanie wolne od kwatunku w Krakowie - ewentualnie Nowej Hucie. Oferty 9540 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKÓJ z kuchnią, samodzielnie w Nowej Hucie, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, również w Nowej Hucie. Wiadomość: - Osiedle A-23, bl. 13, m. 28.

KUPIE mieszkanie spółdzielcze, reflektuje również na mieszkanie wolne od kwatunku w Krakowie - ewentualnie Nowej Hucie. Oferty 9540 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKÓJ z kuchnią, samodzielnie w Nowej Hucie, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, również w Nowej Hucie. Wiadomość: - Osiedle A-23, bl. 13, m. 28.

KUPIE mieszkanie spółdzielcze, reflektuje również na mieszkanie wolne od kwatunku w Krakowie - ewentualnie Nowej Hucie. Oferty 9540 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKÓJ z kuchnią, samodzielnie w Nowej Hucie, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, również w Nowej Hucie. Wiadomość: - Osiedle A-23, bl. 13, m. 28.

KUPIE mieszkanie spółdzielcze, reflektuje również na mieszkanie wolne od kwatunku w Krakowie - ewentualnie Nowej Hucie. Oferty 9540 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKÓJ z kuchnią, samodzielnie w Nowej Hucie, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, również w Nowej Hucie. Wiadomość: - Osiedle A-23, bl. 13, m. 28.

KUPIE mieszkanie spółdzielcze, reflektuje również na mieszkanie wolne od kwatunku w Krakowie - ewentualnie Nowej Hucie. Oferty 9540 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKÓJ z kuchnią, samodzielnie w Nowej Hucie, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, również w Nowej Hucie. Wiadomość: - Osiedle A-23, bl. 13, m. 28.

KUPIE mieszkanie spółdzielcze, reflektuje również na mieszkanie wolne od kwatunku w Krakowie - ewentualnie Nowej Hucie. Oferty 9540 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKÓJ z kuchnią, samodzielnie w Nowej Hucie, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, również w Nowej Hucie. Wiadomość: - Osiedle A-23, bl. 13, m. 28.

KUPIE mieszkanie spółdzielcze, reflektuje również na mieszkanie wolne od kwatunku w Krakowie - ewentualnie Nowej Hucie. Oferty 9540 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKÓJ z kuchnią, samodzielnie w Nowej Hucie, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, również w Nowej Hucie. Wiadomość: - Osiedle A-23, bl. 13, m. 28.

600 zł miesięcznie, zapłacić za pokój umeblovany lub nieumeblowany - starszy, samotny, na stowisku, Kraków, skrytka pocztowa nr 86.

SAMOTNY mężczyzna, poszukuje w Krakowie pokoju. Warunki do omówienia. Oferty 9337 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJ w okolicy Parku Krakowskiego, zamienię na pokój z kuchnią lub 2 pokoje - na dobrych warunkach. Oferty 9316 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJU niekrepującego, w Krakowie lub Nowej Hucie, poszukuję na rok. Warunki do omówienia. Oferty 9454 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POSZUKUJE pilnie pokoju wolnego od kwatunku. Mogę udzielić pożyczki 10.000 zł. Oferty 9533 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

ABSOLWENTKA AM, samotna, poszukuje pokoju sublokatorskiego, chętnie w Nowej Hucie. Warunki do omówienia. Oferty - 9531 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

UCZENNICA pracująca, - poszukuje wspólnego pokoju od zaraz. Oferty 9105 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z kuchnią, - półkomfortowe, zamienię na 3 pokoje z kuchnią. - Warunki do omówienia. Oferty 9483 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

SAMOTNY, - poszukuje pokoju przy rodzinie na jeden rok. Oferty 9512 - „Prasa” Kraków, Rynek 46.

MIESZKANIE 3-pokojowe, komfortowe, wysoki parter, śródmieście - zamienię na mieszkanie 2-pokojowe I p., komfortowe, w śródmieściu oraz pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty 9362 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

POKOJU sublokatorskiego, bez mebli - poszukuje inżynier, na okres 1 roku. Czyszczyć obojętnie, płatny z góry. Oferty 9430 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

2 POKOJE z kuchnią, - komfortowe, c. o., nowe budownictwo, przy ul. Rydla - zamienię na podobne większe. Warunki do omówienia. Kraków, tel. 332-91. 9613-g

14 Wtorek
Justyna
Walergo

14 KWIECIEŃ

IDĄC ULICAMI KRAKOWA

Jak psu z gardła...

...wyciągnięte — wyglądają suknie, płaszcze i kostiumy z przeceny na stoiskach w PDT. Trudno się nawet zorientować co do fasonu — kroju, jeżeli cudoś jest dostojnie wymiętoszona. Dlatego też chociaż ceny na karteczkach są bardzo zachęcające (od 85 zł letnie sukienki), to jednak ryzykantów a raczej ryzykantek, które wzięłyby się nabyć takie „coś” jest mało.

Czy naprawdę tego rodzaju rzeczy jak suknie, kostiumy itp. nie mogłyby być wyprasowane? Wtedy można by naczynie stwierdzić czy są to „buble” czy też tylko, jak to głosiły komunikaty, artykuły posezonowe. (ol)

Już niedługo salon z nowoczesnymi meblami

Zwolennicy nowoczesnych mebli przyjmą tę wiadomość z zadowoleniem. W pierwszej połowie maja zostanie otwarty w Nowej Hucie (B-31 bl. 10) duży, bo ok. 400 metrów kwadr. powierzchni liczący, salon meblowy. Będą tam sprzedawane wyłącznie meble o najnowocześniejszych kształtach, produkcji m. in. Bydgoskich Fabryk Mebli, Zakładów Mebli Giętych w Radomsku, Sp-ni Stolarzy im. Waryńskiego w Kalwarii.

Przygotowania do post-kongresu esperantystów

W środowisku esperantkim naszego miasta trwają intensywne przygotowania do tzw. post-kongresu, który odbędzie się w Krakowie w pierwszej połowie sierpnia br. W tym czasie — po obradach Światowego Kongresu Esperantystów, jakie będą miały miejsce w Warszawie — przybędzie do Krakowa ok. 1.500 esperantystów zagranicznych. Program krakowskiego „post-kongresu” obejmuje poza zwiedzeniem miasta i obejrzeniem w Teatrze Słowackiego „Halcki” (wystawionej w jęz. esperanto), również szereg innych imprez.

Celem zapoznania się z programem przybył do Krakowa sekretarz kongresu esperantyczny Gian Carlo Fighiera (Włochy) oraz prezes Zarządu Głównego PZE — Andrzej Rajski. Goście, w towarzystwie esperantystów krakowskich dokonali wizji lokalnej trasy wycieczek „post-kongresowych”, które prowadzić będą przez Zakopane do zamku w Niedzicy. Stąd nastąpi spływ Dunajcem. Dalsze wycieczki obejmą Wieliczkę, Nową Hutę i Oświęcim.

Zamiast „Gwardii” — „Zuch”

Film — to niewątpliwie jedna z najlubiejszych rozrywek młodzieży. Dowód? Duży procent młodzieży zapelniającej widownię wszystkich kin krakowskich.

Dotychczas młodzież posiadała własne kino „Gwardia”. Obecnie lokal ten znajduje się w remoncie, a po odnowieniu jego charakter zostanie zmieniony — przestanie być kinem młodzieżowym. Na decyzję tę wpłynął kryzys filmów przeznaczonych specjalnie dla młodzieży. Pozytywnie młodzieżowe stanowią znikomą część ogólnego liczbę filmów. W pierwszym kwarta-

Skąd płynie mąka na powszedni chleb Krakowa

Ulica Dolnych Młynów wzięła swą nazwę od młyna, który tam niegdyś istniał. Obecnie młyny znajdują się daleko poza centrum. Mąki też nie produkuje się tak, jak za czasów króla Cwiczeza.

Zakładom Młynarskim w Krakowie podlegają trzy młyny: przy ul. Zabłocie, w Bieńczycach i w Wieliczce. Do niedawna istniał jeszcze czwarty młyn w Biezanowie, który

W „Jagiellonce”

W holu Biblioteki Jagiellońskiej otwarta została wystawa prac niedawno zmarłego prof. UJ — Kazimierza Moszyńskiego. M. in. wystawiona jest tu jego ostatnia praca, wydana przed kilkoma miesiącami pt. „Człowiek. Wstęp do Etnografii Powszechnej i Etnologii”.

Pokazane są również czasopisma „Lud słowiański”, „Prace i materiały etnograficzne” oraz trzytomowe cenne dzieło zarówno dla polskiej jak i światowej nauki na temat kultury ludowej Słowian.

wskutek rozbudowy linii kolejowej uległ likwidacji. Potencjał przemysłowy wymienionych zakładów wynosi 196 ton ziarna na dobę. Tu trzeba koniecznie dodać, iż zdolność produkcyjna młynów z każdym rokiem wzrasta dzięki modernizacji urządzeń. Jak informuje dyr. zakładów W. Tokarczyk, w ostatnich latach dokonano przebudowy wszystkich placówek. Ponadto młyn przy ul. Zabłocie zautomatyzowano, a w Bieńczycach wybudowano magazyn — silos zbożowy. Ów młyn wkrótce zostanie zelektryfikowany (obecnie pracuje na parę).

W poprzednich latach trudno było o kwalifikowanych młynarzy; ostatnio nowych

kadr zakładom dostarczają technika młynarskie we Wrocławiu, Toruniu i Kwidzynie. Oczywiście absolwenci muszą przejść praktykę pod okiem doświadczonych młynarzy. — Niestety takich speców w Krakowie jest niewiele, a z innych terenów nie można ich sprowadzić z uwagi na brak mieszkań.

Mimo wielu trudności zakładów — na pierwszym miejscu trudności mieszkaniowe — załoga pracuje dobrze. Wrazem tego jest zdobyte przez zakłady na ostatnich Targach Poznańskich pierwszego miejsca za jakoś produkcji, a za przedterminowe wykonanie planów — pełna premia w wysokości jednej pensji. (waś)

Pierwsze spotkanie

Wydział Studentów Zagranicznych przy Radzie Okręgowej ZSP oraz Zarząd Miejski TPPR postanowili zorganizować ośrodek, w którym młodzież z zagranicy, studująca w Krakowie, mogłaby odbywać spotkania z sobą, swoimi wykładowcami oraz z młodzieżą polską.

W sobotę w Klubie Przyjaźni TPPR odbył się wieczorek zapoznawczy. Wzięło w nim udział około 80 studentów z kilkunastu krajów m. in. ZSRR, Czechosłowacji, Albanii, Bułgarii, Japonii, Chin, Korei. Przy małej czarnej poszczególne grupy studentów popisywały się śpiewem swych pieśni narodowych, recytacją,

opowiadaniem dowcipów. Zabawa taneczna (niestety mało było dziewcząt) zakończyła tę miłą imprezę. Rolę „gospodarza domu” pełnili: przew. Wydziału Studentów Zagranicznych Bułgar Kynczu Kynczew — student Politechniki i p. Jerzy Borzęcki — pracownik TPPR. (Waś)

W kilku wierszach

W auli I Liceum im. Nowodworskiego odbyło się spotkanie znanego krakowskiego literata Jalu Kurka z młodzieżą. Podczas spotkania Jalu Kurek opowiedział swoje przeżycia z czasów gimnazjalnych, kiedy to był on uczniem... Liceum Nowodworskiego, mówił o swej twórczości i — na zakończenie — rozdzielł dziesiątki autografów między uczestników tego miłego wieczoru.

Piskląt ciągle mało

W inkubatorach Krakowskiego Przedsiębiorstwa Wylęgu Drobni w obecnym sezonie wiosennym wylęgło się już 141.000 piskląt. Wylęgarnie pracują lepiej niż w ubiegłym roku — uzyskują 65,7 proc. wylęgu, podczas gdy wyniki ubiegłoroczne sięgały 65 proc.

Zapotrzebowanie na kurcząt jest ogromne. Na swoją porcję kurczątki z inkubatora czekają fermi hodowlane, koła gospodyń, kółka rolnicze, przy czym zapotrzebowanie może być pokryte zaledwie w 1/5.

W tym miesiącu otwarty zostanie nowy duży zakład w Nowej Hucie, który „ponadplanowo” wyhoduje 50.000 kurczątki, co jednak nie nasyci całkowicie rynku. (j)

Ogród Botaniczny otwarty!

Tego roku do Ogródu Botanicznego — jak i gdzie indziej — wiosna zawitała wcześniej. Zazieleniło się, zakwitły pierwsze rośliny i krzewy. Możemy je oglądać, ponieważ Ogród został już otwarty dla zwiedzających od godz. 10—18.

Rentgen już czynny!

Stacja Pogotowia Ratunkowego zawiadania, że aparat rentgenowski, znajdujący się w Oddziale Chirurgii Urazowej Stacji, jest już na nowo czynny. W związku z tym przyjmuje się bez ograniczeń zgłoszenia chorych, którzy wymagają prześwietlenia.

(wz)

leżałoby przerzucić tu filmy z ogólnej puli dozwolone dla młodzieży i z nich tworzyć repertuar kina. W takim wypadku jednak utrzymanie go pod szyldem — „młodzieżowe” stałoby się czystą fikcją.

Wobec tego Wojewódzkiemu Zarządowi Kin pozostało jedyne wyjście: wydzierżawić od Młodzieżowego Domu Kultury kino „Zuch” o niewielkiej ilości miejsc, gdzie tygodniowo wyświetlanych będzie tylko 10 seansów.

Jest to najsluszniejsze wybrnięcie z sytuacji. Lepsze znalazłoby się wówczas, gdyby młodzież miała większy i bardziej różnorodny wybór pozycji przeznaczonych dla siebie. Ale to już zależy od producentów. (bp)



Ostatnio w Zarządzie Oddziału Miejskiego PCK w Krakowie odbyło się przekazanie darów amerykańskiego i niemieckiego młodzieżowego Czerwonego Krzyża 8-ku krakowskim szkolnym kołom PCK. Paczki zawierały pomoce szkolne jak ołówki, kredki, gumki, bruliony, zeszyty itp. przedmioty użytku osobistego oraz zabawki. Koła, które je otrzymały stanowią najlepszy aktyw PCK na terenie naszego miasta. Na zdjęciu wiceprzew. Komisji Młodzieżowej PCK inż. mgr L. Cieżki i kier. oddziału miejskiego PCK Br. Ciepła wręczają dary młodzieży. Fot. J. Lewicki.

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry
SŁOWACKIEGO: godz. 18 „Pan na Maliczewska” (przedst. zamkn.). KLUB ZZK: 18 „Lis i winogrona” (przedst. zamkn.). MODRZEJEWSKIEJ: 19.15 „Stracone zachody miłości”. KAMERALNY: 19.15 „Skiz”. ROZMAITOŚCI: 19.15 „Czarodziejska rzepka” (przedst. zamkn.); 19.45 „Czy mamy się rozjechać”. LUDOWY: 19.15 „Burza”. RAPSODYCZNY: 18 „Beniowski”. TEATR 38: 20.15 „Czekając na Godota”. MUZYCZNY, GROTESKA, KOLEJARZA — nieczynny.

Kina
APOLLO: godz. 15.45, 18, 20.15 „Bohaterka dnia” (wk.). UCIECHA: 15.45, 18, 20.15 „Cadet Rousseau” (fr.). — SZTUKA: 15.45, 18, 20.15 „Bezkrzesne horyzonty” (fr.). WANDA: 15.45, 18, 20.15 „Wakacje z Moniką” (szwed.). WOLNOSC: 15.45, 18, 20.15 „Rzymskie wakacje” (USA). WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Każdy może mnie zabić” (fr.). WRZOS: 15.30, 17.45, 19.45 „Łapać złodzieja” (hind.). KRAKUS: 15.45, 18, 20.15 „Minuta zwierzeń” (fr.-wl.). ŚWIT: 16, 18, 20 „Pan Anatol szuka miliona” (pol.). — MAŁA SALA ŚWITU: 15, 17, 19.15 „Helena i mężczyźni” (fr.). ŚWIATOWID: 15.45, 18, 20.15 „Rzymskie opowieści” (wl.). MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 15, 17, 19.15 „Dziwczęta z Florencji” (wl.). — ISKIERKA: 17.30, 19.45 „Ostatni akt” (austr.). ZUCH I TĘCZA — nieczynny. — ZWIĄZKOWIEC: 17, 19 „Rashomon” (jap.). CHEMIK: 19 „Główna ulica”. MIKRO: 17, 19.30 „Małwa” (radz.). KULTURA: 20 „Tańczymy wśród gwiazd” (austr.). — DOM ŻOŁNIERZA: 17, 19.30 „Natalia” (fr.). ROTUNDA: 16, 18, 20 „Cieniasta droga” (radz.). MELODIA: 16, 18, 20 „Czerwona oberża” (fr.). KLEPARZ: 16, 18, 20 „Stewardessy” (NRF). MINIATURKA: 15, 16 Program dla dzieci 17, 18.30, 19 „Życie jest piękne”. „General śmierci”. SFINKS: 16, 18,

Notatnik krakowski
* Zwiedzamy Kraków. Dziś, we wtorek B. Schönborn omówi polichromię i witraże St. Wyspiańskiego w kościele Franciszkanów. Zbiórka na Placu Wiosny Ludów przed pomnikiem Dietla. Punktualnie o godz. 16.30.
* Miesięczny przegląd wydarzeń międzynarodowych — omówi dziś o godz. 19 w Klubie MPIK przy ul. Jagiellońskiej 1 — red. J. Pelczarski.
* Filozofia i nauka w Grecji Starożytnej. Z zagadnieniem tym zapozna nas jutro, w środę o godz. 15.15 w PAN przy ul. Sławońskiej 17 — prof. dr M. Plezia.
* Jutro o godz. 13 w Klubie TPPR przy Rynku Gł. 20 odbędzie się z inicjatywy Kuratorium i Woj. Zarz. TPPR — konferencja dyrektorów szkół wszystkich stopni, inspektorów oświaty oraz nauczycieli z Krakowa i województwa.
* Prof. dr I. Żołątki z Uniwersytetu w Glasgow wygłosi jutro o godz. 19.15 w Klinice Chorób Wewn. przy ul. Kopernika 15 odczyt pt. „Patogeneza schorzeń gronkowcowych”.

* Uwaga! Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych RN prowadzi wernisek pracowników niewykwalifikowanych (mężczyzn i kobiet od lat 16) do pracy w PGR-ach. Informacji udziela Wydział, Kraków, ul. Józefińska 14, pok. nr 9.
* Przypominamy, że wkrótce upływa termin wpłat na II rzut węgla. Radzimy się pospieszyć!
* Kurs brydża dla początkujących prowadzi będzie KDK w dniach od 20 kwietnia do 20 czerwca. Zapisy przyjmuje sekretariat KDK Rynek Gł. 27 w godz. od 9 do 20.

Sreda Literacka

Takiej Srody jeszcze w Klubie Literackim, przy ul. Krupniczej 22, nie było. Tym razem przemówi nie tyle sam autor, ile... głosnik. Z taśmy magnetofonowej odtworzone będą bowiem trzy reportaże radiowe red. Jacka Słwory: „Podróż do ziemi zwykłej”, „Dzielnica Szwarekopów” i „Wojciech i nieznajomi”.

Początek; godzina 18-ta. (lov)

Chór „Echo” powrócił!

Do Krakowa powrócił po występach w Czechosłowacji chór „Echo” Krakowskiego Domu Kultury. Chór wystąpił w Pradze oraz w innych czeskich miastach, przyjmowany przez publiczność nader serdecznie. M. in. w Pradze zespół podejmowany był przez zastępcę przewodniczącego Rady Narodowej miasta Pragi Bucky’ego oraz ataché kulturalnego Polskiej Ambasady.

„Echo” zaproszone zostało przez czeskich nauczycieli — podobny czeski zespół przyjeżdża do Krakowa z rewizją w lipcu br.

Zespołowi towarzyszył zast. kier. Wydz. Kultury RN m. Krakowa mgr T. Starzec. Zespołowi dziękujemy za

pozdrowienia nadesłane nam znad Wełtawy. (b)

Znikaty pomarańcze i cytryny

Pierwszy Komisariat MO w Krakowie wpadł na trop kradzieży cytryn i pomarańczy, systematycznie dokonywanych przy rozładunku wagonów kolejowych na stacji PKP Kraków-Grzegorzki. Naказem Prokuratury Wojewódzkiej zostali aresztowani pracownicy ZSS „Spolem”: Stefan Raff — kierownik biura handlowego, Ludwik Swierk — kierownik działu spożywczego, Jan Dyjak i Michał Dumka — referenci dostaw, Zygmunt Straszak — magazynier oraz Jerzy Śliwiński — pracownik dykcji PSS „Południe”. Bronisław Widiak — konwojent PSS Stefan Dyba — kierownik sklepu PSS nr 52, Józef Talarczyk — pracownik biura regulacyjnego Stacji Kolejowej PKP Grzegorzki.

Straty spowodowane kradzieżą zostaną dopiero ustalone. Dochodzenia prowadzi I Komisariat Kolejowy MO. (mal)

20 „Opuszczeni” (wl.). AKTUALNOŚCI, Pl. Centralny: 15 Program dla dzieci; 16, 17.30 „Podwodny reportaż”, „Jadłowite zmiły”, „Zamach na Kutschereq”; 19 „Królowa Margot”.

Telewizja
Na środę: godz. 18.10: „Muzeum w Pszczynie” — rep. 18.40: Film. 19: Dziennik. 19.20: „Uciekła mi przepióreczka” — sztuka Stefana Żeromskiego.
UWAGA! Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy
MUZEUM ETNOGRAFICZNE: „Obrzędy i zwyczaje ludowe” (9-16). DOM MATEJKI (10-15). DOM SZOLAŃSKICH: „Galeria malarstwa i rzeźby” (10-15). — DOM PLASTYKÓW: „Wystawa obrazów Leona Getza”. PALAC SZTUKI: „Wystawa zbiorowa prac: Zawadowskiego, Walczowskiego i Winklera.

Dyżury
CHIRURGICZNY: Kopernika 21. POŁOŻNICZY: Prądnicka 37. INTERNISTYCZNY: Kopernika 17. OKULISTYCZNY: Kopernika 18. NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3. GRUZYCZY: dla kobiet: Skawńska 8, dla mężczyzn: Zakrzówek. POGOTOWIE MILECYNJE tel. 0-7. STRAŻ POŻARNA tel. 0-8. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 0-9. — NOWA HUTA: POGOTOWIE MILECYNJE tel. 411-11. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 422-22. STRAŻ POŻARNA tel. 433-33.

Apteki
Floriańska 15, Łobzowska 20, Stradom 2, Konopnickiej 3, Al. 29 Listopada 17, Pl. Boh. Getta 18, Dzierżyńskiego 36 b. Nowa Huta Osiedle A-31, bl. 3-B.

Radio
na wtorek, 14 bm.:
Godz. 16.45: Dziennik. — 17.00: Słuch dla dzieci. 17.20: Arie operowe. 17.50: Koncert żywych. 18.35: „O problemach młodzieży”. 18.35: Muzyka i aktualność. 19.00: Przy pracy detektywistycznej. — 19.30: Koncert chóru i capella PR. 19.50: Radio-reklama. 20.00: Z kraju i ze świata. 20.27: Kronika sportowa. 20.40: Beethoven: Symfonia C-dur op. 53. 21.10: „Loteria szlagierów”. 22.05: Wiadomości. 22.10: „O czym pisze prasa literacka”. 22.20: Muzyka dawnej Polski. 22.40: Muzyka tan. 23.00: Koncert symfon. — 23.50: Wiadomości.

na środę, 15 bm.:
Godz.: 6.30: Dziennik. 6.50: Czynnyk. 7.00: „Radio-reklama”. 7.30: Dziennik. 8.30: Wiadomości. 8.45: Duet fortep. 9.00: Aud. dla klas I i II. 9.20: Gra Zespół Melodyków. 9.40: „Zródło krasowe” opow. 10.00: Koncert muzyki poważnej. 10.30: Opow. z niedalekiej przeszłości. 11.00: Aud. dla klasy IX. 12.04: Wiadomości. 12.35: Piosenki. 15.00: Wiadomości. 18.10: Melodie na organach kinowych. — 18.30: „Błękitna sztafeta”. 18.00: Program z Rzeszowa.

Do „Echa” możesz się dowzwoić...

346-75 — Redaktor Naczelny.
249-41, 540-24 — Dział Miejski.
542-53 — Dział Łączności z Czytelnikami.
543-56 — Dział Sportowy.
550-93 — Sekretariat Odpowiedzialny.

Od godz. 16 do 23 można dzwonić na numery: 583 71, 304-30, 218-94, 413-10, 539 77.

Adres redakcji: „Echo Krakowa” — ul. Wiślna 2, II p.

**W Krakowie
na...
smutno!**

**echo
SPORTOWE**



**z niedzielnych imprez
sportowych w Krakowie**

Kraksa... Poderwała ona na nogi wszystkich widzów, siedzących w niedzielę na trybunie Cracovii. W czasie zawodów motorowych na torze betonowym, zawodnik krakowskiego Startu — Z. Koprowski wychodząc z wirażu na prostą zaczęł kierownicą o bandę i przewrócił się. Na zdjęciu: Koprowski (z prawej) i jego motor w chwilę po wypadku.



Echa minionej niedzieli

- ♦ **Brawo II-ligowcy**
- ♦ **Wista „dziady“**
- ♦ **Defensywa nierówna „defensywie“**
- ♦ **Dziś bez nazwisk**

SKAPITULUJE czy nie skapituluje? Nie... Gronowski nadal uirzymał mit o „zaczarowaniu” swej bramki i po 4 kolejkach spotkań mistrzowskich w ekstraklasie drużyna gdańskiej Lechii zajmuje drugie miejsce w tabeli bez straty bramki. Napastnicy Cracovii robili co mogli, ale niewiele mogli i zaledwie 1 pkt. urwali przeciwnikom. Dobrze i to...

gorzej z Wisłą. Nie chodzi wprawdzie o porażkę w Zabrzu, na którą byliśmy w zasadzie przygotowani, lecz o styl w jakim ją ponieśli piłkarze „czerwonych”. W sumie obie krakowskie jedenastki okupują 10 i 11 miejsce w tabeli, z małymi widokami na poprawę.

Jaśniejszą plamą na tegorocznych występach naszych ligowych piłkarzy są wyniki uzyskiwane przez drugoligowców. Piłkarze Wawelu mimo remisu z Legią Krosno nadal utrzymują się na czelu tabeli a tuż za nimi kroczy Unia Tarnów. Oby jaskółki te zwiastowały wiosnę.

Na trzecim froncie, w „swojskim gronie” padło kilka ciekawszych wyników. Piłkarze Dąbskiego stracili pierwszy punkt i w tabeli po pięciach depczą im drużyny Kabla i Hutnika N. H. (o 1 pkt. mniej) oraz Garbarnia (mniej o 2 pkt.). Do zakończenia mistrzowskiej batalii pozostały „jeszcze” 32 serie spotkań i będziemy na pewno

świadkami niejednej niespodzianki.

Echa minionej niedzieli nie przyniosły jednak powiewu wiosny, na który z utęsknieniem oczekiwaliśmy... Widownia wypełniająca po brzegi stadion przy al. Puszkina nie była zbudowana grą swych pupilów i opuszczała stadion zawiędziona. Wprawdzie w myśl zasady: „groz do grosza” i 1 pkt. stanowi pewien dorobek, ale apetyty krakowian były przed niedzielą znacznie większe.

W poniedziałkowym „Temple” zamieszczono wywiad z trenerem Cracovii p. M. Matyasem: „Gdyby wszystkie drużyny w Polsce stosowały „murowanie” własnej bramki i liczyły tylko na przypadkowy wypadek, który dałby im ewentualne zwycięstwo, to za rok lub dwa, poziom piłki nożnej u nas spadłby o dwie klasy”. Potwierdza to on w wywiadzie dla „Echa”, mówiąc m. in.: „Jeśli chodzi o Lechię to uważam, że stoso-

wanie takiej „obrony Częstochoy” nie ma najmniejszego sensu”.

Mimo ogromnej sympatii dla p. Michała pozwalamy sobie przypomnieć, że po meczu Cracovii w Bytomiu z Polonią twierdził on: „Koncepcja wzmocnionej defensywy zdała egzamin” lub „Uważam, że moje założenia taktyczne były słuszne”. A wszyscy pamiętamy, że w meczu tym — co podkreślała zresztą cała prasa krajowa — Cracovia grała zdecydowanie defensywnie.

Czy wobec tego inne kryteria oceny taktyki gry stosować mamy w stosunku do Lechii a inne do Cracovii czy Wisły? Czy tylko naszym drużynom wolno grać defensywnie? Oczywiście, że to bzdura... Każdy gra tak jak jemu wygodnie i jak umie. Bowiem każda taktyka jest dobra, jeśli przynosi korzystne efekty i „mieści” się w ramach przepisów.

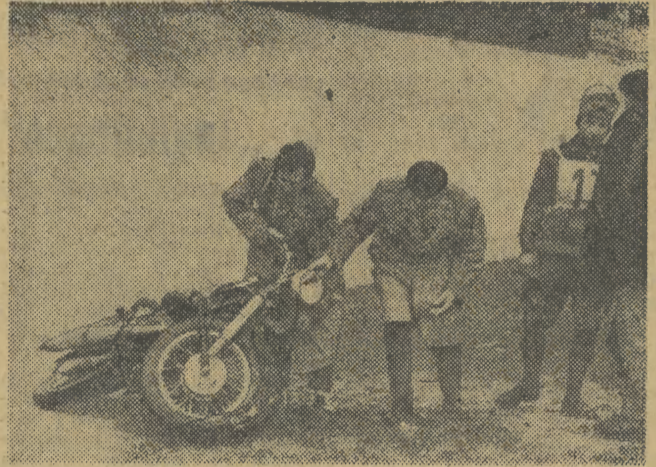
W konkretnym wypadku uważamy nawet, że Lechia ocale niebo przewyższa umiejętnością gry defensywnej obydwie krakowskie drużyny. Potwierdzają to zresztą wyniki Cracovii w Bytomiu (mimo że koncepcja trenera zdała podobno egzamin, a grający jako „dubel stoper” Mazur pozwolił Kempnemu strzelić dwie bramki) i Wisły w Zabrzu (gdzie „pomysł” p. Kośy doprowadził do kleski).

Krakowscy kibice są zmienni jak „chorągiewka”. Dziś wychwalają trenera czy zawodnika X pod niebiosa a jutro psioczą nań ile wejdzie. O ile jednak trenerzy pracują na ogół z całym poświęceniem (przykład trenera M. Matyasa, który ze zlepką 11 zawodników scementował już coraz lepszy zespół), o tyle niektórzy piłkarze traktują grę jako środek zdobywania pieniędzy i nie przywiązują dużej wagi do odpowiedniego trybu życia. Wprawdzie nie jest to temat do „Echa minionej niedzieli”, ale sprawa jest paląca i sygnalizujemy zarządom poszczególnych klubów, że niektórzy zawodnicy ligowi znaleźli sobie nową „przystań” w kawiarence „Kolorowa”, gdzie spędzają beczynną długie godziny. Są także i tacy, którzy korzystając z tolerancji w klubach pozwalają sobie na swoiste „gaszenie pragnienia”, a efekty tego widać wyraźnie później na boisku. Chcąc poznać ich nazwiska? Proszę... po tym ostrzeżeniu zaczniemy nimi sypać. Chociaż cieszyłoby się, gdyby nasza przestroga odstraszyła „lekkomyślnych chłoptasiów” i przypomniała im o pewnym punkcie nie praw, ale obowiązków piłkarza.

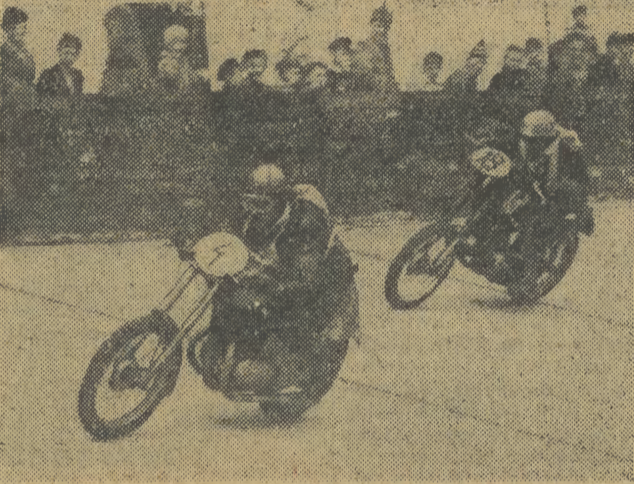
OBSERWATOR



Pierwszy kibic Cracovii — to brzmi dumnie. W jubileuszowym roku (40-lecia pracy artystycznej) znanego aktora scen krakowskich Tadeusza Wesułowskiego — wielkiego kibica Cracovii, zarząd białoczerwonych wręczył jubilatowi wiązankę kwiatów i złożył życzenia dalszych długich lat wiernego kibicowania. Na zdjęciu — prezes Cracovii — mgr Julian Reyduch i jubilat — Tadeusz Wesułowski.



Ta walka rozgrała widowie. W biegu finałowym w klasie 250 ccm w kategorii wyścigowej, zwyciężył walek stoczyli Majchrowski (GKM Gliwice) z krakowianinem Walterem. Na naszym zdjęciu prowadzi jeszcze Majchrowski (nr 4) lecz zwycięzcą biegu został Walter (nr 18).



**Rower „Huragan”
główną nagrodą
w „Małym Wyścigu Pokoju”**

NA najlepszych kolarzy „Małego Wyścigu Pokoju” oczekuje wiele wartościowych nagród. Dla zwycięzcy wyścigu przewidziany jest m. in. rower wyścigowy polskiej produkcji (marki „Huragan”), ufundowany przez Krakowski Okręgowy Związek Kolarski. Ponadto najlepsi zawodnicy otrzymają części rowerowe, jak ramy, przrutki koła, gumy — oczywiście wszystko w najlepszym gatunku.

Oprócz nagród rzeczowych najlepszy kolarz wyścigu, jak również najlepszy zawodnik na trasach górskich oraz na lotnych finiszach, otrzymają dyplomy, szarfy i koszulki.

Przypominamy, że w imprezie mogą brać udział kolarze niestowarzyszeni, którzy mają ukończony 15 rok życia i wykażą się zaświadczeniem lekarskim o dobrym stanie zdrowia. Zgłoszenia do 28 kwietnia br. przyjmują codziennie: Krakowski Komitet Kultury Fizycznej, Kraków, Pl. Wiosny Ludów 6 (w godz. 8—15) i TKS Korona, ul. Sokolska 17 (w godz. 17—21). (as)



Bohater naszej ekstraklasy piłkarskiej, bramkarz gdańskiej Lechii — Gronowski nie przepuścił jeszcze ani jednej bramki. Widzimy go gdy piątkuje piłkę nad głowę atakującego Banasika. Z prawej Procał. Wszystkie zdjęcia J. LEWICKI

**w
KILKU WERSZACH**

MINISTER oświaty Wł. Bińkowski i przewodniczący GKKF Wł. Rezek, przeprowadzili inspekcję obiektów sportowych przy szeregu szkół w stolicy i okolicach Warszawy. Inspekcja wykazała m. in. że wiele sal gimnastycznych posiada niewłaściwe wymiary i nie odpowiada potrzebom.

W BERLINIE zawodnik NRD Grüser ustanowił nowy rekord ogólnoniemiecki w rzucie dyskiem, osiągając rezultat 53,92 m. (Poprzedni rekord należał od 1933 r. do Schroetera i wynosił 53,10 m.)

W PEKINIE startowali lekkoatleci praskiej Dukli wspólnie z zawodnikami chińskimi. M. in. Skobla uzyskał w pchnięciu kulą wynik 17,62 m a Czeng Feng-jung w skoku wzwyż miała rezultat 1,70 m.

**W TELEGRAFICZNYM
SKROCIE**

W mistrzostwach gimnastycznych juniorek województwa krakowskiego, w poszczególnych klasach tytuły zdobyły: w klasie III Katra, w klasie II Atlawcz, w klasie I Apostolska i w klasie mistrzowskiej Bradecka (wszystkie WKS Wawel). Wśród chłopców w grupie młodzieżowej Ostrzecha MKS MDK, w klasie III Ablewicz i w klasie II Bartusik (obaj Wawel). (p)

**Konarkowska
mistrzynią Polski**

OSTATNI dzień finałowego meczu o szachowe mistrzostwo Polski kobiet rozpoczął się dogrywką odłożonej partii z piątej rundy. Po 48 posunięciach przeciwniczki zgodziły się na remis. W szóstej i ostatniej partii meczu Konarkowska (Kraków) grając białymi pokonała Litmanowiczową i zdobyła tytuł mistrzyni Polski. Uzyskała ona 3,5 pkt. a Litmanowiczowa — 2,5 pkt. Konarkowska ma zaledwie 20 lat a w szachy gra od sześciu lat.

— Proszę mi nie dyktować tego, co mam sobie wyobrazić, Ullman — przerwał ostro Willburn. — Ostatecznie to jest najzupełniej prywatna dziedzina.

— Oczywiście, sir — kontynuował niezrażony Ullman. — Nie to miałem na myśli. Chodzi mi o to, że tej nocy, dziwnym trafem tylko jeden pokój w hotelu Sedgea był zajęty. Pokój, w którym popełniono zbrodnię. Wszystkie inne były wolne. Klucze wisiały w portierni. Obszedłem wszystkie zakamarki. Każdy pokój zamykany jest na podwójny zamek. Osobiście je otworzyłem. Żadnych śladów, najmniejszych nawet śladów... Tam nikogo nie było. Tam nikt nie mógł się ukryć!

— On się ukrył w szafie, to jest jasne — przerwał Willburn. — Znalazłem tam grudkę świeżej ziemi. Kiedy Sedge wszedł do pokoju, a raczej wpadł jak bomba — tamten był w szafie. Potem zbiegi na dół, wykorzystał moment nieuwagi i uciekł na ulicę.

— Obawiam się, sir, że to jednak jest zbyt proste — Ullman mówił z naciskiem, przeciągając wyrazy. Odczuwał ciche zadowolenie. — Sedge zeznał na uparcie, że to niemożliwe. Drzwi wyjściowe były zamknięte, a ten zamek niełatwo ustępuje. Próbowaliśmy. Jest stary, trochę zardzewiały. Skrzypie i zgrzyta. Sedge rozmawiał z policją, bardzo krótko. Może minucie, może półtorę. Jest zupełnie wykluczone, aby nie zauważył wyjścia tamtego człowieka. Stał dwa metry od drzwi. Wprawdzie tyłem, ale tylko dwa metry! Poza tym patrzył w lustro przed sobą.

— Czy pan wierzy w duchy, Ullman? — zapytał Willburn.
— Nie wierzę w duchy, sir!
— To niechże pan przestanie pleść głupstwa! Chwila milczenia.
— Co pan znalazł w tym płaszczu?
— Otoż to, właśnie to, sir Czy pan sądzi, że...

**DYMISTA MAURICE
S. ANDREWS
NADINSPEKTORA WILLBURNA**

— Ja nic nie sądzę, Ullman.
— Przepraszam! W płaszczu znalazłem szal. Szereki, jedwabny szal, wsunięty do wewnętrznej kieszeni z prawej strony. Sedge nie jest w stanie sobie przypomnieć, czy Fancy Moore była owinięta szalem w chwili kiedy wpadł do pokoju. Był bardzo zdenerwowany i jak twierdzi, nie może sobie tego przypomnieć. Ale ja nie muszę sobie tego przypominać. Jeżeli przyjmujemy, że Fancy w tym momencie jeszcze żyła, to znaczy, że musiała mieć szal na szyi. Morderca — w momencie gdy Sedge wybiegł z pokoju na dół — dokończył swego dzieła. Potem schował szal do kieszeni płaszcza. Na to musiał mieć czas! Nie zdążyłoby po tym wszystkim spokojnie wyjść.
— Ponieważ nie zdążył wyjść, rozplynął się w powietrzu, co?
— Nie potrafię dać na to odpowiedzi — odparł skromnie Ullman. Willburn milczał dłuższy czas. Palil papierosa i spoglądał w okno.
— Czy pan widział tego Sedgea? — zapytał po chwili.
— Nie, sir! Przesłuchiwał go podinspektor Groves. Działo się to w prywatnym mieszkaniu Sedgea. Wejście do tego mieszkania znajduje się na tyłach kantorku portiera. Sedge był tam przez cały czas naszej obecności w hotelu. Podinspektor Groves rozmawiał z nim przeszło godzinę. Ten Sedge uparcie powtarza jedno i to samo.

5) — Co stwierdził Matthews?
— Uduszenie! Nic ponadto. W związku z sekcją niczego nie można oczekiwać. To tylko potwierdzi nasze przypuszczenie.

— Pan ma na myśli przypuszczenie doktora Matthews'a?
— Oczywiście. Czy pozwoli pan o coś zapytać?
— Jeżeli to nie dotyczy moich osobistych zainteresowań i mojego stanu majątkowego!
— Czy pan sądzi, że to może być coś innego? Nie uduszenie, a coś zupełnie innego? — Willburn roześmiał się głośno.

— Ja nic jeszcze nie sądzę! Jeżeli jednak pan sądzi, że ludzie się rozplywają w powietrzu, to ja mogę przypuszczać na przykład, że ta mała w ogóle jeszcze nie umarła i cieszy się dobrym zdrowiem.

Ullman wcale nie poczuł się dotknięty. W gruncie rzeczy lubił tego starego krzykacza.
— Co to za płaszcz? — zapytał Willburn.
— Płaszcz pochodzi od Seffridgea. Zupełnie przyzwyczajony płaszcz, niebieski, ciepły, dobra wełna. Kieszenie puste, poza tym szalem oczywiście. Podszewka w jednym miejscu nieco nadpruta. Został kupiony niedawno...

Willburn znowu umilkł na dłuższą chwilę. Wreszcie wstał z papierosem w ręku.
— Na razie dziękuję, Ullman! Niech pan jutro powie dokładnie, kto to była ta Fancy Moore!

— Dziękuję, sir!
Ullman odwrócił się do drzwi. Kiedy położył rękę na klamce, Willburn dodał:
— Jeszcze jedno, mój panie! Niech się pan nie zdziwi, jeżeli będzie z tą sprawą nie byle jaki klopot.

— Nie zdziwię się, nie! — odparł Ullman i wyszedł z gabinetu zdziwiony jak nigdy jeszcze w swej czteroletniej karierze.

(Ciąg dalszy nastąpi)